

# GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADKA

ROK XX 28.05.2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

Czytelnia  
dla domowych

## PANELE PODŁOGOWE

DĄB Północny

AC 3 gr. 7mm

19<sup>99</sup> zł/m<sup>2</sup>

DĄB Darfur

AC 4 gr. 8mm

26<sup>95</sup> zł/m<sup>2</sup>ABP  
PANELE DOGRZEPIENIAUstrzyki Dln. ul. 29 listopada 31,  
tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

## Ogród biblijny w Myczkowcach



Fot. T. Szewczyk

- Dzięki Bożej Opatrzności, opiece świętych i pomocy dobrych ludzi udało się ten pomysł doprowadzić do końca - mówi dyrektor Ośrodka Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnego „Caritas” w Myczkowcach ks. Bogdan Janik. - Zostało to zrobione nie dla dekoracji, ale by zachęcać do sięgnięcia po Biblię. Jest to swego rodzaju „Biblia pauperum”.

Tę „swego rodzaju Biblię pauperum” stanowi ogród biblijny, otwarty i poświęcony w myczkowieckim „Caritas” 17 maja.

Ogrody biblijne mają przybliżać realia, w jakich rozgrywały się wydarzenia opisane w Biblii. Poprzez celowe ukształtowanie terenu i dobór roślin oddaje się w nich krajobraz Ziemi Świętej, a poprzez wkomponowane w jej budowlę i rzeźbę obrazuje się wydarzenia biblijne i ich to.

### Wędrowka po Biblii

Ogrody biblijne zaczęły powstawać w II połowie XX w. Najstarszy

został założony w 1957 r. przy kościele prezbiteriańskim w Ojai w Kalifornii. Największy zaś jest Rezerwat Krajobrazu Biblijnego Neot Kedumim w Izraelu, który obejmuje 250 ha.

Wiele razy mniejszy jest pierwszy w Polsce (i do czasu Myczkowiec jedyny) ogród biblijny przy ośrodku „Caritas” w Proszowicach k. Krakowa. Mieści się na działce 10-arowej. Ogród w Myczkowcach ma powierzchnię kilka razy większą.

- W tym ogrodzie chodziło przede wszystkim o to, żeby zmieścić jak najwięcej treści i przedstawić je w sposób możliwie najbardziej obrazowy, plastyczny - mówi projektantka myczkowieckiego ogrodu biblijnego (proszowickiego także) dr Zofia Włodarczyk z Katedry Roślin Ozdobnych Wydziału Ogrodnictwa Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie. - Zachowaliśmy układ chronologiczny. Odwiedzający ogród wędruje więc przez Stary i Nowy Testament tak, jakby

poznawał kolejne rozdziały Biblii.

Rozpoczął się tę wędrowkę od wyjścia Izraelitów z niewoli egipskiej, a kończy przy rzeźbie symbolizującej zesłanie Ducha Świętego. By ją ułatwić wśród rosnących w gruncie i w donicach roślin umieszczono tablice z polskimi i łacińskimi nazwami roślin i z cytatami ze Starego i Nowego Testamentu, które o nich mówią. Niektóre rośliny są zgrupowane tak, by ilustrowały różne motywy biblijne, np. obok morwy są ziarenka gorczycy, co stanowi jednoznaczne nawiązanie do słów Jezusa o mocnej wierze.

### Wśród biblijnych roślin

Dla mieszkańców Ziemi Świętej podstawowe znaczenie miało - jak twierdzi Z. Włodarczyk - siedem gatunków roślin: winościs, oliwka, figa, granat, palma daktylowa, pszenica i jęczmień. Sześć z nich roślinie w myczkowieckim ogrodzie biblijnym. Jedyne prawdziwej oliwki brak. Z powodzeniem zastępują ją bardzo

do niej podobne oliwniki. Oliwnik ma tę zaletę, że jest odporny na niskie temperatury, ale ma i wadę: nie da się z jego owoców wytoczyć oliwy.

Poletka jęczmienia, pszenicy i lnu przywołują pobyt Izraelitów w Egipcie i plagi egipskie, które umożliwiły im ucieczkę z „domu niewoli”. Ziemię Obiecana, „krajnie mlekiem i miodem płynącą”, przybliżają m.in. oliwka, figa, granat, palma daktylowa, terebint, lentyszek, dąb kermesowy, mirt, szarańczyn.

Szczególnie znaczenie ma winościs, która jest jedną z najczęściej pojawiających się na kartach Biblii roślin (podobno wymieniana jest ponad 200 razy). W Starym Testamencie jest ona symbolem narodu wybranego, w Nowym zaś symbolizuje wyznawców Chrystusa. W myczkowieckim ogrodzie jest już miniuprawa, w której krzewy winne rosną - tak jak w czasach biblijnych - w rozkach.

c.d. na s. 8

## LESKO

### Ani jednej złotówki

Rzadko zdarza się, by wójtowie, burmistrzowie czy starostowie zarzucali swoim pracownikom niezgodne z prawem postępowanie, nie mając na to mocnych dowodów. Tym razem jednak się zdarzyło...

str. 3

## ZAWÓZ

### Tragiczny finał nocnej przejażdżki

Nad ranem 16 maja dyżurny leskiej KPP odebrał zawiadomienie o tragicznym wypadku w Zawoziu. W jego wyniku stracił życie 22-letni mieszkaniec Sanoka, będący pasażerem samochodu, który utonął w Zalewie Solińskim.

str. 5

## OLSZANICA

### Bez dmuchania baniek

- Na spotkaniach z mieszkańcami nie obiecujemy fajerków, ale robimy to, co jest na kolejne lata zaplanowane - stwierdza wójt olszanicki. - Obracamy się w świecie realnym, a nie wirtualnym i taki też charakter mają nasze dochody i wydatki.

str. 8

## MYCZKÓW

### Zostało niewiele

Po dwudziestu latach, w drugiej połowie lat 60. ub. w. ojciec zabrał nas do Myczkowa. Bród na Sanie w Zabrodziu przeszliśmy na bosaka. Z Zabrodzia stromą ścieżką prowadził nas grabowo-buczynowym lasem na Rapiszki - przysiółek Myczkowa.

str. 10

## BIESZCZADY

### W jeden dzień

W Bieszczadach odbędzie się Bieg Rzeźnika - jeden z najtrudniejszych biegów górskich w Polsce. W jeden dzień zawodnicy pokonają blisko 80-kilometrową trasę, prowadzącą głównym bieszczadzkim szlakiem z Komańczy do Ustrzyk Górnych.

str. 13

PODŁOGA PODBITKA SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

SWIERK SYBERYJSKI  
SOSNA KARELSKA

NOWE PROFILE  
ZAWNETRZ

“PROFIL”  
Sanok ul. Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY

Producent  
siatki ogrodzeniowej

NIERUCHOMOŚCI

KWAŚNIAK.net

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE  
WYCENA, KREDTY

Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA  
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376

## Pamięć za miłość

„Tu przebywał, mieszkał i tworzył, stąd sławił Bieszczady – góry niezwykle i trud żyjących tu ludzi”. Takiej treści napis umieszczono obok portretu Jerzego Janickiego na obelisku, który stanął pod szkołą w Lutowiskach.



Fot. T. Szewczyk

Odsłonięto go 2 maja po mszy świętej odprawionej w lutowiskim kościele parafialnym p.w. Św. Stanisława Biskupa w intencji autora niezapomnianych „Matysiaków”. – Przez kilkadziesiąt lat setki tysięcy ludzi zbierały się przy radiodiodniach, by wysłuchać tego, co napisał pan Jerzy – przypomniał wicemarszałek województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca.

– Kiedy myślę o J. Janickim, to stają mi przed oczyma obrazy, kiedy razem pracowaliśmy na niwie wschodniej – mówi poseł na Sejm Marek Kuchciński. – Dla niego być Polakiem to była duża wartość. On

o patriotyzmie nie mówił, ale go pokazywał w tym, co robił. Kiedy z moim ojcem pracował przy zakładaniu Towarzystwa Przyjaciół Lwowa, to tato mówił mi: „Słuchaj, co mówi Jerzy, bo to ważne”. I to naprawdę było ważne...

– Moje pierwsze skojarzenie z J. Janickim to Lwów – powiedział poseł na Sejm Marek Rząsa. – Nie trzeba było widzieć Lwowa, bo dzięki jego opowiadaniom Lwów staje przed oczami.

Jerzy Janicki, lwowianin z urodzenia i warszawiak z zamieszkania, związany był z naszym regionem przez blisko 40 lat. W la-

tach 90. ub. w. kupił dom w Chmielcu i od tego czasu oprócz stołecznego miał i bieszczadzki adres. „Bardzo pokochałem Bieszczady – mówił – z kilku powodów, ale ten podstawowy to taki, że stąd jest niedaleko do Lwowa. Bieszczady są jakby jedną z tych trzech sióstr, którą z przymusu trzeba kochać, bo tamie dwie wywianowane zostały wbrew własnej woli komu innemu. Niedawno byłem w Gorganach i Czarnohorze. Bieszczady są tą częścią, która nam została”.

– Przyjechaliśmy w Bieszczady przypadkowo, kiedy Jurek skończył scenariusz „Polskich dróg” – wspominała żona J. Janickiego Krystyna. – Zobaczyliśmy przepiękną dolinę z kościołem po lewej stronie, a chutor kozacki po prawej (w Lutowiskach kręcono wówczas „Pana Wołodyjowskiego”, stąd ów chutor). To było ponad 40 lat temu. Od tej chwili nie opuściliśmy Bieszczad i wszystko, co dobre, spotkało nas tutaj. Jak tylko mieliśmy wolne 5 minut, to przyjeżdżaliśmy tutaj. Jurek czerpał z Bieszczad bardzo dużo – to są jego opowiadania, to są jego słuchowiska i jego filmy...

Przy obelisku wierszem o Jerzym Janickim mówił Jerzy Baryła Nowakowski, który był pomysłodawcą upamiętnienia w Lutowiskach twórcy „Nieludzkiego doktora”, a balladę o nim wygrał i wyśpiewał Piotr Obraniak.

Inicjatywa J. Nowakowskiego spotkała się z życzliwym przyjęciem i mocnym poparciem wójta Włodzimierza Podymy i radnych gminnych. Dzięki temu autora „Wolnej soboty” upamiętnia nie tylko piaskowcowy obelisk, ale i jego imię jednogłośnie nadane przez Radę Gminy GOK-owi w Lutowiskach.

T. S.

## Nie tylko winda

Przed końcem czerwca powinna być oddana do użytku winda osobowa w budynku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach D. – To będzie duże udogodnienie dla osób korzystających z laboratoriów i poradni specjalistycznych – stwierdza dyrektor SP ZOZ Marceli Kuca.

W przetargu „na windę” wystartowały trzy firmy. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił Zakład Budowlany Wykonawstwo-Projektowanie-Nadzór Ryszarda Kozaka z Leska. Firma ta zobowiązała się wykonać wszystkie prace związane z budową windy za ok. 206 tys. zł.

– Połowę kosztów windy pokrywa Państwowy Fundusz Rehabilitacji



Fot. T. Szewczyk

Osób Niepełnosprawnych. Gmina Ustrzyki D. wspiera nas 50 tys. zł, a Lutowiska 5 tys. zł. Resztę dołożymy z naszego budżetu – informuje starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior.

Budowa windy to nie jedyne przedsięwzięcie modernizacyjne w ustrzyckim SP ZOZ. Niedawno przeprowadzono modernizację szpitalnego działu farmacji. Wg kosztorysu miała ona kosztować 150 tys. zł. Udało się wszystkie zaplanowane prace wykonać za ok. 60 tys. zł.

– Teraz przymierzamy się do oddkładanego od lat remontu oddziału wewnętrznego, do malowania dachu szpitala i rozpoczęcia mo-

dernizacji izby przyjęć – dodaje M. Kuca.

Z projektu modernizacji kolumny szpitalnej, współfinansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego, w wyniku oszczędności poprzetargowych zostało 376 tys. zł. Darczyńcy wyrazili zgodę, by tych niewykorzystanych pieniędzy nie oddawać, lecz pokryć z nich wymianę instalacji centralnego ogrzewania w szpitalu.

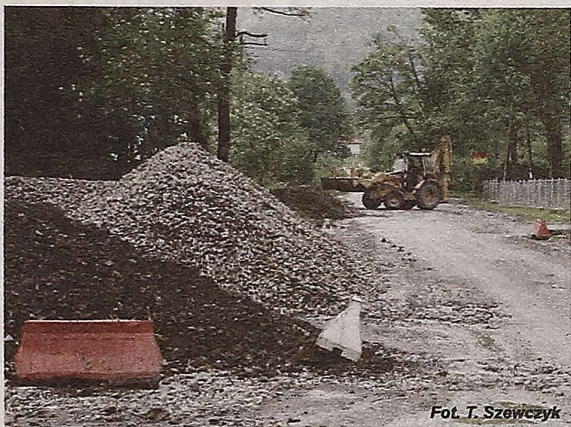
– Pozbędziemy się starego dziadostwa. Wymienimy kaloryfery, rury, piony i zawory w całym szpitalu. Powinno być ciepło i taniej – mówi K. Gąsior.

a. z.

Gmina Ustrzyki D. wyda na drogi gminne...

## Ponad 2 miliony złotych

Na remonty i przebudowy dróg gminnych gmina Ustrzyki D. przeznaczyła w tegorocznym budżecie ponad 2 mln 200 tys. zł. – Jak znam życie, na koniec roku będzie to kwota znacznie wyższa – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sułaja.



Fot. T. Szewczyk

Przetargi na wszystkie większe prace związane z poprawą stanu dróg gminnych rozstrzygnięto na początku roku. Przed końcem lutego podpisano umowy z wykonawcami. Większość robót już się rozpoczęła.

Przetarg na łatanie dziur po zimie w drogach na terenie Ustrzyk D. wygrał Zakład Budowlany „Dromost” Tadasza Ostrówki z Ustrzyk D. Roboty te miały być ukończone do połowy maja.

Obecnie najważniejszym zadaniem prowadzonym przez gminę Ustrzyki D. w drogownictwie jest przebudowa ul. Wiejskiej na tzw. Zabłociu. Jej wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka. Przedsięwzięcie to będzie kosztować 1 mln 237 tys. zł. Droga ma być gotowa do końca września.

Ta sama firma wygrała również przetargi na dokończenie remontów dróg gminnych w Równi (48 tys. zł) i Ustjanowej G. (58 tys. zł), ul. Bieszczadzkiej w Ustrzykach D. (28 tys. zł), a także kontynuację remontu drogi w Bandrowie (63 tys. zł) i rozpoczęcie remontu drogi w Hoszowie (47 tys. zł). Wszystkie te roboty powinny być wykonane do końca czerwca.

Firma „Prohanbud” z Uherzec Mineralnych za 87 tys. zł przeprowadza remont chodnika przy ul. Gombrowicza. Dodatkowo ma przebudować wjazd do Miedzyszkolnej Krytej Pływalni „Delfin”.

Sanocki PRDiM zobowiązał się do końca lipca wykonać za 53 tys. zł remont jezdni i chodników przy pl. Chopina pomiędzy blokami nr 3 i nr 4.

Również w tym terminie ta sama firma powinna się uporać z remontem drogi gminnej Ropienka Kopalnia – Brelików. Na zadanie to przeznaczono 90 tys. zł (w tym 40 tys. zł to dotacja od PGNiG).

Także do końca lipca firma „La Strada” z Sanoka powinna wyremontować drogę dojazdową do Przedszkola nr1 w Ustrzykach D. i chodniki wokół tej placówki. Na te roboty przeznaczono 93 tys. zł.

– Jeszcze mamy sporo prac na terenach wiejskich: łatanie dróg gminnych, budowa przepustów, remonty i budowa dróg do pól – dodaje H. Sułaja. – Planujemy wydać na to ponad 200 tys. zł.

Ponadto Biuro Inżynierii Drogowej z Sanoka przygotowuje dokumentację budowy zatok w Ustrzykach D. (na wyjeździe w kierunku Leska) i w Hoszowie. Natomiast Pracownia Projektowa „Archystyl” Pawła Orlefa z Leska opracowuje dokumentację drogi koło ustrzyckich basenów odkrytych.

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

– Burmistrz Ustrzyk D. i Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Ustrzykach D. na uroczystość nadania ustrzyckiej bibliotece publicznej imienia prof. Eugeniusza Waniewa;

– Ministerstwo Środowiska i Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego do Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich w Warszawie na ogólnopolską konferencję „Mówić o różnorodności biologicznej nie tylko w roku 2010”;

– Pastelnik Jano do „Sztęgarki Hetmańskiej” w Solinie na IX Bieszczadzki Złot Leśnych Ludzi;

– Burmistrz Wrześni, Muzeum Re-

gionalne we Wrześni, Wydawnictwo Kropka J. W. Śliwczyński do Muzeum Regionalnego we Wrześni na wystawę fotografii „Subiektyw” Bogdana Konopki;

– Międzynarodowe Targi Rzeszowskie do hotelu „Ambasador” w Rzeszowie na galę finałową XVII Ogólnopolskiego Konkursu Promocyjnego „Agro Polska”;

– Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny Caritas Diecezji Rzeszowskiej w Myczkowcach na uroczyste otwarcie ogrodu biblijnego w OWR Caritas w Myczkowcach;

– Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Zarząd Telekomunikacji Polskiej, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności i Instytut Książki do Pałacu Książskich w Warszawie na konferencję „Stan internetyzacji bibliotek publicznych”;

– Urząd Gminy w Olszanicy, LKS i sołectwo Olszanica na Dni Gminy Olszanica;

Pani  
Czesławie Pisarskiej-Gaździe  
wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA  
składają

wójt i pracownicy  
Urzędu Gminy w Czarnej

– Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie do Domu Sztuki w Rzeszowie na otwarcie wystaw „Biennale ZPAP” i malarstwa Joanny Radłowskiej”;

– Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku na wernisaż wystawy „Nieistniejące zabytki sakralne Bieszczadów” – makietę Leszka Rejmańskiego i pokonkursową wystawę fotograficzną „Lesko w moim obiektywie”;

– Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego do sali konferencyjnej MKiDN na konferencję z udziałem artystów „Polska skreślona z listy krajów pirackich”;

– Marszałek Województwa Podkarpackiego do Górna na IV Targi Wzności Tradycyjnej „Festiwal podkarpackich smaków”.

– Kamanda Lwowska do Lwowa na „Batarski wieczór” z degustacją lwowskich smakołyków, kabaretem i opowieściami o Lwowie;

– Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Starostwo Powiatowe w Kielcach, Urząd Miasta Kielce, gminy Nowa Słupia i Bieliny, ojcowie oblaci, Lokalna Grupa Działania „Wokół Łysej Góry”, Świętokrzyski Park Narodowy i ROT Województwa Świętokrzyskiego do Nowej Słupi na Jarmark Świętokrzyski;

– Szkoła Podstawowa w Baligródzie do Baligródu na piknik rodzinny z okazji 100-lecia szkoły;

– Fundacja Narodowego Dnia Życia i Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi do Warszawy na „Marsz dla Życia i Rodziny”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

# Ani jednej złotówki

Jesienią 2007 r. leska burmistrzynie publicznie powiedziała, że „dochodzą do niej informacje o nieprawidłowościach w wykorzystywaniu środków z funduszu socjalnego w Szkole Podstawowej w Lesku”. Po trwających dwa i pół roku kontrolach „nie stwierdzono, aby choć jedna złotówka była wydana niezgodnie z regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych”.



Fot. T. Szewczyk

Rzadko zdarza się, by wójtowie, burmistrzowie czy starostowie zarzucali swoim pracownikom niezgodne z prawem postępowanie, nie mając na to mocnych dowodów. Tym razem chyba jednak się zdarzyło...

## Zaczęło się od wycieczki

Podobno rzecz zaczęła się od wycieczki zagranicznej, na którą w lipcu 2007 r. pojechali nauczyciele i inni pracownicy leskiej podstawówki.

O wycieczce do Chorwacji wiedzieli wszyscy nauczyciele leskiej szkoły. Zнали zasady jej organizacji, wiedzieli, jakie będzie dofinansowanie z funduszu socjalnego, a ile trzeba będzie dopłacić z własnej kieszeni. Wspólnie ustalano trasę.

- Lista, na którą chętni mogli się wpisywać wisiała w pokoju nauczycielskim co najmniej półtora miesiąca – mówi dyrektor leskiej SP Janusz Hańke. – Kto chciał jechać, mógł się wpisywać...

Częściowe finansowanie tego wyjazdu z funduszu socjalnego nie do

końca było zgodne z literą ówczesnego prawa. Wtedy można było z funduszu socjalnego dotować wyłącznie wyjazdy krajowe. Jednak jeszcze w 2007 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że taki zapis narusza konstytucyjne zasady równości i sprawiedliwości i go uchylił.

Ale i przed tym werdyktem TK finansowane czy współfinansowane z funduszu socjalnego wycieczki czy kolonie zagraniczne były organizowane przez różne podmioty, w tym także zakłady pracy, urzędy i szkoły.

Sama burmistrzynie brała udział w takim wyjeździe do Chorwacji, który został zorganizowany na identycznych zasadach przez inną szkołę dwa miesiące wcześniej. I nie działała w tym nic zdrożnego.

## ciąg dalszy nastąpi

Na jesieni 2007 r. B. Jankiewicz „oświadczyła publicznie, że dochodzą do niej informacje o nieprawidłowościach w wykorzystaniu funduszu socjalnego w SP w Lesku”.

Wkrótce rozpoczęły się kontrole wewnętrzne, które miały udowodnić prawdziwość tych zarzutów. Wszystkie dokumenty i faktury, dotyczące funduszu socjalnego od 2004 r., były kserowane, a następnie weryfikowane przez pracowników Urzędu Miasta i Gminy. Nie wykryto żadnych nieprawidłowości. I tutaj sprawa mogłaby się zakończyć...

Ale się nie zakończyła. Burmistrzynie 5 maja 2008 r. przysłała na posiedzenie rady pedagogicznej leskiej SP i stwierdziła ponownie, że - wg niej - w gospodarowaniu funduszem socjalnym „występują nieprawidłowości” i „zasugerowała wybór nowych członków działającej w szkole komisji socjalnej”.

Zgodnie z tą sugestią rada pedagogiczna w głosowaniu tajnym wybrała nową komisję. Tak się złożyło, że weszli do niej ci sami ludzie, którzy stanowili ją poprzednio.

- Myślę, że w ten sposób nauczyciele pokazali, że mają zaufanie do

członków komisji i wierzą w ich uczciwość - komentuje J. Hańke.

## Uruchomiono większe armaty

W lipcu 2008 r. burmistrzynie, nie wierząc widocznie tym, którzy przeprowadzili kontrole wewnętrzne, zleciła zbadanie prawidłowości wydatkowania funduszu socjalnego szkoły przez biuro rewidentów z Rzeszowa.

Opinia rzeszowskiej rewidentki, która kolejny raz przeanalizowała wszystkie dokumenty za ostatnie 4 lata, również była pozytywna dla szkolnej komisji socjalnej i dyrektora szkoły.

Leć i w tej sytuacji pani burmistrz nie spałowała. W grudniu 2008 r. zawnioskowała do Państwowej Inspekcji Pracy w Rzeszowie o... przeprowadzenie w leskiej SP kontroli w zakresie wykorzystania funduszu socjalnego.

Inspektor PIP po zakończeniu kontroli wydał zalecenia pokontrolne, które dotyczyły spraw „papierkowych”. Nie pojawił się w nich natomiast ani jeden zarzut, że z funduszu socjalnego wydano niezgodnie z regulaminem jakiegokolwiek pieniądze.

- Nie było ani jednego wydatku, o którym nauczyciele by nie wiedzieli. Poza tym każda faktura z opisem trafia do zajmującej się sprawami oświaty komórki UMIG i jest tam weryfikowana co do celowości i prawidłowości wydatków – mówi dyrektor leskiej SP. – Co roku składam też dokładne sprawozdanie z realizacji funduszu socjalnego. Nikt nigdy tych wydatków nie kwestionował.

## Wytoczono najcięższe działa

Kontrola PIP nie zamknęła sprawy. Niekontenta z jej wyników B. Jankiewicz złożyła zawiadomienie do prokuratury.

Prokuratura przeprowadziła drobiazgowo dochodzenie. Na jej wniosek wiosną 2009 r. policja przesłuchiwała wszystkich nauczycieli i pracowników szkoły, korzystających z funduszu socjalnego. Mało tego. Przesłuchani zostali także zupełnie postronni ludzie, którzy nie mieli żadnego związku z leską szkołą i jej funduszem socjalnym, m.in. właściciele firm turystycznych, kierowcy autobusów, inni uczestnicy wycieczki, którzy nawet nie wiedzieli, że zwiedzają piękną Chorwację razem z leskimi nauczycielami.

Prokuratura nie znalazła żadnych podstaw do postawienia komukolwiek jakiegokolwiek zarzutów i umorzyła postępowanie.

Pani burmistrz także tym razem się nie poddała i zaskarżyła postanowienie prokuratury do sądu. Sąd podtrzymał w mocy stanowisko prokuratury. Decyzja sądu jest już prawomocna.

- Uważam, że wynajmowanie biurowego rewidenta, kierowanie sprawy do prokuratury i do sądu to były kroki zupełnie bezpodstawne. Ich celem - w mojej ocenie - było nękanie mnie, nauczycieli i innych pracowników szkoły oraz - czego już w żaden sposób nie potrafię zrozumieć - negatywne oddziaływanie na wizerunek naszej szkoły - stwierdza J. Hańke.

## Tadeusz Szewczyk

\* Cytaty pochodzą z pisemnej informacji dyrekcji SP w Lesku, przygotowanej dla rodziców uczniów tej szkoły

# Wygrane Ustjanowej i ustrzyckiej „Dwójki”

Do tej pory powiatowy Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym odbywał się w Ustrzykach Dolnych. Jednak w tym roku został przeniesiony do Szkoły Podstawowej w Ustjanowej. Wybór miejsca zawodów nie był przypadkowy. To jedyna szkoła na terenie powiatu bieszczadzkiego z miasteczkiem ruchu drogowego.

W turnieju wzięły udział trzyosobowe reprezentacje szkół podstawowych z Hoszowa, Łobozewa, Równi, Ustjanowej, Wojtkowej oraz ZSP 1 i ZSP 2-NSS z Ustrzyk D. We współzawodniczym gimnazjalistów zmierzyły się drużyny z Ropienki, Wojtkówki oraz obu gimnazjów ustrzyckich.

- Turniej rozegrano w dwóch etapach – mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP Ustrzyki D. - Uczestnicy najpierw pisali test, osobno dla szkół podstawowych i dla szkół gimnazjalnych, a następnie przeprowadzono część praktyczną. Każdy uczestnik musiał przejechać przez miasteczko ruchu drogowego, po czym pokonać tor przeszkód, m.in. przejechać rowerem ósemkę, równoważnię i korytarz z desek. Tak jak co roku największą trudnością sprawiał korytarz z desek.

Wśród szkół podstawowych zwyciężyła drużyna gospodarzy turnieju – SP w Ustjanowej. Drugie miejsce zajęli uczniowie z SP w Łobozewie. Na trzeciej pozycji uplasowali się reprezentanci z SP w Równi.



Fot. KPP UD

Spośród uczniów podstawówek najlepszy wynik uzyskał Kamil Bobrecki (SP Ustjanowa). Drugie miejsce zdobył Adrian Cioć (SP Łobozew), a trzecie Patryk Sobczyński (SP Ustjanowa).

Rywalizacja gimnazjalistów zakończyła się wygraną drużyny z Gimnazjum ZSP 2-NSS w Ustrzykach D. Zdobywcami drugiego miejsca zostali uczniowie Gimnazjum ZSP 1 w Ustrzykach D. Trzecia lokata przypadła gimnazjalistom z Wojtkówki.

Indywidualnie z gimnazjalistów najlepiej spisała się Karolina Solon (ZSP 1 Ustrzyki D.). Paweł Widzisz (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.) zajął drugą lokatę. Zdobywcą trzeciego miejsca był Marcin Mikulski (ZSP 1 Ustrzyki D.).

W turnieju wojewódzkim powiat bieszczadzki będą reprezentować drużyny SP w Ustjanowej i Gimnazjum ZSP 2-NSS w Ustrzykach D.

## IX Międzypowiatowy Konkurs Chemiczny Szkół Ponadgimnazjalnych

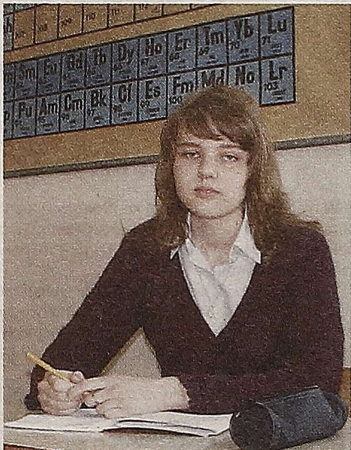
# Nauka chemii to przyjemność

Najlepsi chemicy ze szkół ponadgimnazjalnych z powiatów bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego zmierzali się po raz dziewiąty. Gospodarzem tego konkursu, zorganizowanego przez Centrum Kształcenia Nauczycieli w Sanoku, było sanockie I Liceum Ogólnokształcące.

W konkursie startują trzyosobowe drużyny, złożone z uczniów kl. I-II liceów i techników. Powodzona jest punktacja zespołowa i indywidualna. W tegorocznym finale rywalizowało 31 uczniów z 5 szkół ponadgimnazjalnych.

We współzawodniczym drużynowym zwycięstwo odnieśli gospodarze konkursu. Drugą lokatę zdobyli licealiści z Brzozowa. Trzecie miejsce zajęły chemiczki z ustrzyckiego Zespołu Szkół Licealnych (Katarzyna Stechnij, Joanna Toporowska i Aneta Kulik).

Indywidualnie triumfowała ustrzycka licealistka Katarzyna Stechnij. - Kasia wygrała w bardzo ład-



- Interesuję się też fotografią – mówi K. Stechnij  
Fot. T. Szewczyk

nym stylu – stwierdza jej nauczyciel chemii Adolf Maciołek. - Nie popełniła żadnego błędu i zdobyła maksymalną liczbę punktów. A zadania nie były wcale łatwe.

Zwycięzcy sanockiego konkursu uczęszczają do klasy biologiczno-chemicznej, której wychowawczynią jest Monika Chudzik. Zainteresowała się chemią w gimnazjum, gdzie uczyła ją Ewa Skowrońska. Drugi rok należy do stypendystek Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Otrzymała stypendium z programu wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych z przedmiotów ścisłych. Swoje zainteresowania chemiczne pogłębia, biorąc udział w zajęciach prowadzonych na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydziale Chemii Politechniki Rzeszowskiej.

- W przyszłości chciałabym studiować na kierunku związanym z chemią i biologią – mówi K. Stechnij. - W ogóle lubię się uczyć, a nauka chemii sprawia mi przyjemność.

- Kasia jest niezwykle uzdolniona i dociekliwa, a przy tym bardzo skromna i systematyczna – dodaje A. Maciołek. - Najlepiej byłoby, gdyby poświęciła się pracy naukowej.



## KRONIKA POLICYJNA

\* Przed południem 4 maja mieszkaniec Zawozu powiadomił KPP w Lesku, że ktoś z domu letniskowego w ośrodku wypoczynkowym w Sawkowczu ukradł kabel energetyczny wartości ok. 500 zł.

\* Mieszkanca Ustrzyk D. 4 maja zawiadomiła miejscowa KPP, że pozostawiła swojego opła na parkingu przy ul. 29 Listopada. Po powrocie do samochodu zauważyła, że pokrywa silnika jest porysowana ostrym narzędziem. Zniszczenia wyceniono na 500 zł.

\* Po południu 4 maja dyspozytor KP PSP w Lesku powiadomił leską KPP o wypadku drogowym w Jabłonkach. Kierujący fiatem 126 p mieszkaniec Cisnej stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i wjechał do rowu. W wyniku tego zdarzenia kierowca malucha doznał ogólnych potłuczeń, a pasażer złamania obojczyka.

\* W Ustrzykach D. na ul. 1 Maja mieszkaniec Rabego podczas cofania mitsubishi uderzył w renaulta, kierowanego przez mieszkańca Zduńskiej Woli.

\* Wieczorem 4 maja dyżurny leskiej KPP został powiadomiony, że w Zubracem ktoś ukradł akumulator z samochodu GAZ-66. Strata wynosi ok. 500 zł.

\* W Bereczce 5 maja zatrzymano do kontroli peugeota, którym kierował Wiesław G. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,02 promila alkoholu.

\* Kierująca citroenem w Manastercu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu peugeotowi, wskutek czego doszło do zderzenia. Uderzony przez citroena peugeot zjechał na lewy pas i zderzył się z BMW.

\* Pod wieczór 6 maja jeden z członków Grupy Bieszczadzkiej GOPR zawiadomił policję, że turyści wędrujący w pobliżu granicy polsko-słowackiej znaleźli niewypał. Był to pocisk moździerzowy, pochodzący najprawdopodobniej z okresu II wojny światowej. Do czasu przybycia saperów miejsce to zostało zabezpieczone przez funkcjonariuszy Straży Granicznej.

\* Dyżurny z leskiej KPP 7 maja rano przyjął zgłoszenie, że w barze „Pod Sobieniem” w Manastercu ktoś uszkodził drzwi. Czynności w tej sprawie prowadzi KPP w Lesku.

\* Jeden z mieszkańców Huzel pod

wieczór 7 maja zawiadomił policję, że znany mu z widzenia mężczyzna ukradł ze skrytki w jego samochodzie 170 zł.

\* W południe 9 maja w Uhercach Mineralnych ktoś odkręcił zawory butli gazowych, które znajdowały się na stojaku.

\* W Lesku 9 maja policjanci zatrzymali do kontroli drogowej BMW, którym kierował Konrad J. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,18 promila alkoholu.

\* Patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 10 maja w Brzegach D. zatrzymał do kontroli forda, prowadzonego przez Wiesława C. W wydychanym przez niego powietrzu były 0,44 promila alkoholu.

\* Policjanci drogówki z KPP w Ustrzykach D. 10 maja w Brzegach D. zatrzymali do kontroli drogowej fiata, którym kierował Jan P. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,39 promila alkoholu.

\* Wczesnym rankiem 11 maja policjanci stwierdzili, że w barze „Pod Sobieniem” w Manastercu uszkodzone są zawiasy w drzwiach wejściowych. Przybyli na miejsce właściciele lokalu stwierdzili, że ktoś dostał się do wnętrza. Prowadzone są w tej sprawie czynności wyjaśniające.

\* W Smereku 11 maja znaleziono niewybuch. Najprawdopodobniej był to pocisk moździerzowy pozostałość z ostatniej wojny. O niebezpiecznym znalezisku powiadomiono saperów.

\* Na ul Rzecznej w Ustrzykach D. 11 maja policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena polo, którym kierował Wiesław K. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 2,14 promila alkoholu.

\* W godzinach popołudniowych 11 maja mieszkanka Polany powiadomiła KPP w Lesku, że ktoś z torebki pozostawionej przez nią na terenie Szkoły Podstawowej w Stefkowej ukradł na jej szkodę ok. 1500 zł.

\* Pod wieczór 12 maja mieszkaniec Rzeszowa zawiadomił leską KPP o włamaniu do dwóch jachtów zacumowanych w Polańczyku. Z obu łodzi ukradziono silniki.

\* Wczesnym rankiem 13 maja pracownica „Eurocash” w Lesku powiadomiła miejscową KPP, że jeden z klientów ukradł artykuły spożywcze i słodczyce wartości 68 zł. Złodziej został ukarany mandatem karnym.

\* Policjanci z wydziału kryminalnego ustrzyckiej KPP 13 maja zatrzymali do kontroli kierującego samochodem Piotra J. W wydychanym przez niego powietrzu było 1,93 promila alkoholu.

\* W Łobozewie 13 maja kierujący audi najechał na zwierzę leśne, które nagle wybiegło z łąki na jezdnię.

\* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 14 maja kierujący volkswagenem passatem najechał na przebiegające przez jezdnię zwierzę leśne. W wyniku zderzenia auta ze zwierzęciem doszło do wybicia przedniej i tylnej szyby pojazdu.

\* Późnym wieczorem 14 maja w Średniej Wsi policjanci z leskiej KPP zatrzymali do kontroli drogowej jadącego rowerem Janusza K. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,35 promila alkoholu.

\* W Wetlinie 15 maja o godz. 1.30 policjanci zatrzymali do kontroli jadącego yamachą Wojciecha F. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,05 promila alkoholu.

\* W Hoczwi 16 maja ok. godz. 1.00 jadący motorowerem piętnastolatek przewrócił się i wskutek upadku złamał nogę. Okazało się, że nieletni jest nietrzeźwy. W wydychanym przez niego powietrzu było 1,32 promila alkoholu. Motorowerzysta będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości... przed sądem dla nieletnich.

\* W Wołkowie 16 maja ok. godz. 1.30 policjanci z leskiej KPP zatrzymali do kontroli drogowej peugeota, kierowanego przez Andrzeja Z. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,25 promila alkoholu.

\* Późnym wieczorem 16 maja w Żerdence policjanci z KPP w Lesku zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Andrzeja S. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,76 promila alkoholu.

\* Po południu 17 maja mieszkaniec Cisnej powiadomił o włamaniu do baru. Sprawca ukradł m.in. piwo i artykuły spożywcze. Spowodowane włamaniami i kradzieżami straty wynoszą ok. 700 zł.

## Podejrzany nissan

Mieszkaniec jednej z podsanočkih wiosek już stracił sporo nerwów i w najbliższym czasie jeszcze trochę straci. Jednak jest zagrożenie, że na tym jego straty się nie skończą.

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Krościenku zatrzymali mu podczas odprawy granicznej przy wyjeździe z Polski samochód „Nissan”, którym jechał. Auto zostało wycenione na 35 tys. zł.

- W czasie kontroli okazało się, że samochód ten w Systemie Informacyjnym Schengen jest zastrzeżony jako kradziony – mówi jeden z krościeńskich pograniczników. – W związku z tym musieliśmy go zatrzymać.

Sprawę do dalszego prowadzenia przekazano policjantom z KPP w Ustrzykach D. - Policja będzie musiała wyjaśnić, czy pojazd został rzeczywiście ukradziony – dodaje oficer PSG Krościenko. - Właściciel auta przedstawił dokumenty, które świadczą, że nabył je legalnie. Sytuacja zatem nie jest jednoznaczna.

a. z.

h. t.

## Manewry z firankami

- Każdemu podróżnemu przysługuje prawo do jakiegoś zwolnienia z cła, ale takie manewry, to jest wyraźne omijanie przepisów – mówi jeden z krościeńskich celników.

Ostatnio funkcjonariusze OC w Krościenku zauważyli, że sporo osób wjeżdżających z Ukrainy do Polski wiezie po belli firanek. Niekiedy taki ładunek miało kilka jadących bezpośrednio po sobie aut.



Fot. OC Krościenko

- Te firanki były przewożone w sposób zorganizowany – stwierdza celnik. – Przed granicą ktoś je „rozdawał” do samochodów. Po drugiej stronie granicy ktoś je „zbierał”, płacąc jakąś kwotę za ich przewiezienie. Postanowiliśmy ten proceder przerwać.

Funkcjonariusze z Granicznego Referatu Zwalczania Przemocności w Krościenku 11 maja zatrzymali w rejonie przejścia opła vivaro na ukraińskich numerach rejestracyjnych i samochod osobowy z przyczepką z polską rejestracją. W obu autach znaleziono bale firan, które znacznie przekraczały ilości podlegające zwolnieniom celnym. Celnicy postanowili zmierzyć ich długość...

- Mimo że mamy na granicy przewijarkę do tkanin, obmiar tych firanek zajął dobrych kilka godzin – mówi funkcjonariusz OC w Krościenku. - W obu samochodach przewożono 3681 metrów bieżących firanek.

Oprócz firan ujawniono jeszcze ponad 45 kilometrów(!) taśmy krawieckiej, 89 sztuk bielizny męskiej i 34 damskie stroje kąpielowe. Do całego ładunku w obu autach przynależała się obywatelka Ukrainy, która oświadczyła, że nabyła go od Polaków i Ukraińców, wjeżdżających z Ukrainy do Polski przez przejście w Krościenku.

- Towar został zajęty. Tym, którzy go przewozili, grożą zarzuty paserstwa celnego i wysokie kary grzywny – dodaje celnik. - Czynności procesowe wobec sprawców prowadzi Urząd Celny w Krośnie.

a. z.

## Kolekcja nie dotarła do Włoch

Rano 7 maja do odprawy celnej na przejściu granicznym w Krościenku podjechał ze strony ukraińskiej samochód, którym kierował mieszkaniec Sambora. Podczas kontroli w aucie znaleziono przedmioty zabytkowe.



Fot. OC Krościenko

W dużej torbie podróżnej kontrolerzy ujawnili, m.in. niemieckie helmy z okresu II wojny światowej, radziecki licznik Geigera, żelazka na duszę, młynek do kawy, ładowanie, koronę, która najprawdopodobniej została zdjęta z reżby sakralnej.

Wg wstępnych szacunków wartość tych przedmiotów wynosi ok. 1300 zł. Kierujący samochodem samborzanin powiedział, że podczas pobytu we Lwowie otrzymał zlecenie przewiezienia tych przedmiotów do Włoch. Twierdził, że podjeżdżając do odprawy celnej w Krościenku, po prostu zapomniał je zgłosić...

- W tej sytuacji potraktowaliśmy to jako próbę przemytu – mówi jeden z krościeńskich celników. - Przedmioty te zostały przez nas zatrzymane i sąd zadecyduje, co się z nimi stanie.

Po zakończeniu czynności przez celników samborzanin ruszył w dalszą drogę do Włoch.

h. t.

## Wpadł na kursie

Mieszkaniec Ustrzyk D., który chciał wyjechać z Polski na Ukrainę przez przejście drogowe w Krościenku, może mówić o sporym pechu. Kiedy wybrał się na Ukrainę swoim samochodem Volkswagen Caravelle 7DB, na przejściu granicznym w Krościenku akuratnie trwał kurs specjalistyczny funkcjonariuszy SG. Dotyczył on... wykrywania kradzionych pojazdów.

W trakcie kontroli należącego do ustrzyckiej auta pogranicznicy stwierdzili niezgodność tabliczki znamionowej pojazdu z obowiązującym wzorem. - Z uwagi na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa osobę z pojazdem przekazano do dyspozycji KPP w Ustrzykach D., która prowadzi w tej sprawie dalsze czynności - informuje oficer PSG z Krościenka.

Przeobienie tabliczki znamionowej pojazdu jest przestępstwem, za które zgodnie z art. 306 kodeksu karnego grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

## Wzrosło kłusownictwo, spadły kradzieże drewna

W ub. r. w podkarpackich lasach nastąpił wzrost przestępczości leśnej. Najbardziej wzrosło kłusownictwo. W 2008 r. odnotowano 17 przypadków kłusownictwa. A w ub. r. było ich o 15 więcej. Przy użyciu broni palnej i wykłów kłusownicy zabilili 15 jeleni, 10 saren, 3 dziki, 6 lisów, wilka i bobra, a także 4 orły bieliki. Wartość skłusowanej zwierzyny wyliczono na ponad 143 tys. zł. Wykryto jedynie 12% sprawców.



Fot. E. Marszałek

Pracownicy Służby Leśnej w ramach akcji i codziennych obchodów lasu zlikwidowali: 386 wykłów, 33 sidła na zwierzynę drobną i 3 samolówki na ryby. Sprawcom odebrano dwie sztuki broni palnej i jedną kuszę.

Tradycyjnie najpoważniejszą grupę przestępstw leśnych stanowią kradzieże drewna, których zanotowano 467 przypadków (10% mniej niż w 2008 r.). Wykrywalność tych przestępstw wzrosła z 42% do 46%. Skradziono 1059 m<sup>3</sup> drewna (spadek o 12%), z tego 830 m<sup>3</sup> to drewno stosowe. Jednostki LP wszczęły 407 spraw, zaś 51 zostało przekazanych do prokuratury lub policji. Wskaźnik windykacji należności za skradzione drewno sięga 87%.

W 2009 r. zlikwidowano dwie zorganizowane grupy przestępcze zajmujące się kradzieżą drewna i kłusownictwem.

Najczęściej - 1321 razy - strażnicy leśni mieli do czynienia z przypadkami bezprawnego korzystania z lasu. Na sprawców nałożono 522 mandaty karne, zaś w 766 przypadkach udzielono pouczeń. Sześć spraw znalazło swój finał w

sądach grodzkich, a osiem przekazano do innych organów ścigania.

Najczęściej popełniane wykroczenie to wjazd do lasu pojazdami silnikowymi w miejsca niedozwolone (852 przypadki) i uszkodzenie drzew i krzewów (182 przypadki). Stwierdzono też 82 przypadki zaśmiecania terenów leśnych, a 61 sprawców ukarano za zbiór płodów runa leśnego sposobami niedozwolonymi. Ukarano 24 osoby za nieprzestrzeganie przepisów przeciwpożarowych i tyle samo za puszczanie luzem psa w lesie.

Funkcjonariusze Straży Leśnej prócz codziennej pracy uczestniczą też w akcjach z udziałem policji, Straży Granicznej, Inspekcji Transportu Drogowego, Państwowej Straży Rybackiej, Państwowej Straży Łowieckiej. Akcje te miały na celu kontrolę legalności pozyskania drewna, zwierzyny łownej, zwalczanie kłusownictwa i przestrzegania przepisów zachowania się w lesie.

- Działanie akcyjne z innymi służbami ma sens, gdyż pozwala na wykorzystanie ich możliwości technicznych - mówi Wojciech Zajdel, specjalista ds. ochrony mienia

RDLP w Krośnie. - W trakcie ostatnich akcji ujawniliśmy dwóch złodziei drewna, kłusownika i sprawcę wywozu śmieci do lasu. Nasi strażnicy nałożyli też 10 mandatów karnych i udzieliłi 14 pouczeń sprawcom wykroczeń leśnych.

Dyrektor RDLP w Krośnie był inicjatorem akcji „Woda i las”, „Solińska jesień”, „San 2009”. Ich celem było ujawnienie przestępstw i wykroczeń na terenach chronionych, zapobieganie nielegalnym wjazdom do lasu samochodami terenowymi, quadami i motocyklami crossoowymi oraz prewencja w zakresie kłusownictwa.

Strażnicy uczestniczyli też w corocznych akcjach „Stroisz” i „Choinka” ogłaszanych przez GDLP. W ich trakcie ujawniono 27 kradzieży drewna, 12 przypadków kłusownictwa i 9 kradzieży choinek lub stroiszu. Zlikwidowano 137 wykłów, a także ujawniono kierowanie pojazdem po spożyciu alkoholu. Na sprawców wykroczeń nałożono 69 mandatów.

Edward Marszałek  
- rzecznik prasowy RDLP  
w Krośnie

Landrover wjechał do Zalewu Solińskiego

## Tragiczny finał nocnej przejażdżki

Nad ranem 16 maja dyżurny leskiej KPP odebrał zawiadomienie o tragicznym wypadku w Zawozie. W jego wyniku stracił życie 22-letni mieszkaniec Sanoka, będący pasażerem samochodu, który utonął w Zalewie Solińskim.

O godz. 3.27 oficer dyżurny leskiej KPP otrzymał telefoniczną informację o wypadku w Zawozie. Na miejsce zdarzenia została skierowana ekipa policyjna.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że trzech mężczyzn - dwóch sanoczan i mieszkaniec Zawozu - wybrało się na nocną przejażdżkę terenowym landroverem. Jechali asfaltową drogą, która prowadzi w kierunku jeziora. Ok. 60 m przed brzegiem zalewu asfaltowa droga się kończy. Landrover jednak nie zatrzymał się przy końcu asfaltu, przejechał jeszcze kilkudziesięciometrowy odcinek trawiasto-gliniany i wpał do wody.

Najmłodszy uczestnik zdarzenia 17-letni mieszkaniec Zawozu wyostał się z tonącego auta i zdołał pomóc w opuszczeniu pojazdu 32-letniemu sanoczaninowi. Pomimo prób nie zdołał uratować trzeciego uczestnika nocnej eskapady - dwudziestodwulatka z Sanoka. Prawdopodobnie - jak przypuszczają policjanci - nie udało mu się otworzyć drzwi, by dostać do wnętrza pojazdu i uwolnić zakleszczonego między siedzeniami mężczyznę.

- W Policijnym Dozorze Osób Zatrzymanych został zatrzymany 32-letni mieszkaniec Sanoka, właściciel samochodu. Jest on podejrzewany o kierowanie landroverem w chwili zdarzenia - mówi Dariusz Radio z leskiej KPP. - Badanie trzeźwości wykazało, że miał 2,6 promila alkoholu w organizmie. 17-letni mieszkaniec Zawozu, który jechał jako pasażer, był trzeźwy.



Przy wyciąganiu landrovera z jeziora pomagali mieszkańcy Zawozu ze swoimi ciągnikami  
Fot. KPP Lesko

Siedemnastolatka przestuchano jeszcze w niedzielę i tego samego dnia po południu został odwieziony przez policję do domu. Z jego wyjaśnień wynika, że wcześniej nie znał obu sanoczan. Poznał ich w trakcie ogniska, podczas którego dał się namówić na zakończoną tragicznie przejażdżkę.

Przesłuchania drugiego uczestnika wypadku rozpoczęły się w poniedziałek. Trzydziestodwulatek, będący właścicielem landrovera, nie przyznał się do kierowania samochodem i odmówił składania zeznań. Jednak przeprowadzone przez policję i prokuraturę czynności wskazują, że to on kierował autem. Prokuratura wystąpiła z wnioskiem o jego tymczasowe aresztowanie.

h. t.

## Spłonęło iveco

Po południu 7 maja na drodze wojewódzkiej pomiędzy Czarną a Lutowskimi spalił się samochód ciężarowy „Iveco”.



Fot. KPF UD

- Prawdopodobnie przyczyną tego pożaru była awaria techniczna pojazdu - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Na szczęście kierujący nim 34-letni mieszkaniec Beska nie odniósł obrażeń.

Jak wynika z wyjaśnień kierowcy, zjeżdżając z góry usłyszał trzask, który uznał za odgłos pęknięcia przewodu hamulcowego. Wówczas zjechał na pobocze, zatrzymał ciężarówkę i zgasił silnik. Wtedy poczuł swąd spalenizny i zobaczył dym, wydobywający się spod kabiny.

Kierowca próbował gasić auto samodzielnie. Jednak mu się to nie udało. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko. Dlatego mimo przyjazdu straży pożarnej i interwencji strażaków, auta nie udało się uratować - spłonęło doszczętnie.

Miejsce zdarzenia zabezpieczyli policjanci. Przez ok. pół godziny droga była nieprzejezdna.

h. t.

## Zakombinowali i nie wjechali

Dziwiciu obywateli Ukrainy zostało w maju zatrzymanych przez funkcjonariuszy PSG w Krościenku w związku z wyłudzeniem wiz wjazdowych do Polski. Uzyskali je „poprzez podstępne wprowadzenie w błąd pracowników Konsulatu Generalnego RP co do celu i okoliczności planowanego pobytu na terytorium RP”.

Mówiąc prościej, w przypadku pięciu z nich pogranicznicy stwierdzili, że dokumenty potwierdzające ich współpracę z polskimi firmami, zostały podrobione. Czterej pozostali mieli wprowadzić oryginalne „zaświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom”, lecz nie zamierzali tej pracy podejmować. Zaświadczenia posłużyły im tylko do uzyskania wizy, która z kolei miała im umożliwić wjazd na obszar UE i szukanie pracy w Europie Zachodniej.

Wszyscy zatrzymani przyznali się do zarzucanych im czynów. Na ich wniosek - po konsultacji z Prokuraturą Rejonową w Lesku - wydano wyroki skazujące bez prowadzenia rozprawy. - W takiej sytuacji są to zwykle kary pozbawienia wolności w zawieszeniu i anulowanie wizy na 3 do 5 lat.

Po wykonaniu czynności procesowych zatrzymani obywatele Ukrainy zostali zwolnieni i wręczono im decyzje komendanta GPK w Krościenku o odmowie wjazdu do Polski.

h. t.

## Co artyści zmalowali w Chmielu?

Malowniczość bieszczadzskich krajobrazów raz po raz przyciąga w nasze strony bardziej bądź mniej znanych adeptów malarstwa. Wraz z nastaniem prawdziwej wiosny i zazielenieniem się szczytów w dolinę Sanu zawitała kilkusobowa grupa artystów plastyków z Lwowa.



Mający polskie korzenie twórcy, zrzeszeni w Lwowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, z profesorem lwowskiej ASP Mieczysławem Maławskim na zaproszenie Joanny i Ryszarda Krzeszewskich gościli przez tydzień w Ośrodku Górskiej Turystyki Jeździeckiej „U Prezesa” w Chmielu.

Kilkudniowy pobyt upłynął im przede wszystkim na wyężonej pracy przy sztalugach. Od wczesnych godzin porannych szlifowali warsztat, utrwalając budzącą się do życia z zimowego snu przyrodę i nadszańskie pejzaże.

Powstałe podczas pleneru prace zaprezentowane zostały na wernisażu, zorganizowanym 10 maja w piwniczce gospodarzy.

Na spotkanie przybyło wielu znakomych gości z przedstawicielami miejscowych władz i gronem rozmaitych artystów z ościennych gmin i całych Bieszczadów na czele. Spotkanie okazało się doskonałą okazją do podsumowania i zaprezentowania efektów prac malarzy oraz swobodnej wymiany poglądów przy lampce dobrego wina i bieszczadzskich balladach.

Szerszej publiczności wszystkie prace przedstawiono podczas wystawy w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Lutowiskach – współorganizatora całego przedsięwzięcia. Ekspozycja cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy, dzieci i młodzieży szkolnej oraz odwie-

dających Lutowiska turystów.

W dowód wdzięczności za gościnność i serdeczność, z jaką artystów przyjęto w lutowskiej gminie, jedno z dzieł namalowanych przez prof. Mieczysława Maławskiego przekazane zostało na aukcję internetową w portalu allegro. Pieniądze z aukcji trafią do świetlicy środowiskowej w Lutowiskach na rozwijanie talentów plastycznych najmłodszych podopiecznych.

Organizatorzy dziękują wszystkim osobom, które włączyły się w przygotowanie pleneru, a szczególnie Grażynę Kociszewskiej z masarni „Graham”, Wiesławowi Jaroszowi z Sanoka i Piotrowi Pokojskiemu.

Jakub Doliwa

## IV Konkurs Krasomówczy „Bajarze z leśnej polany”

# Do czterech razy sztuka

W Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie 13-14 maja odbyła się czwarta edycja konkursu krasomówczego „Bajarze z leśnej polany”. Wśród najlepszych znów znalazł się Adrian Wiśniowski z Nadleśnictwa Cisna, który za gawędę „Czatownia” zdobył trzecią nagrodę.

Finałowe zmagania miały miejsce w zabytkowym obiekcie dawnej powozowni w Gołuchowie. Na scenie zaprezentowało się 16 uczestników, wśród których większość stanowili uczniowie szkół leśnych. Jury obradowało pod przewodnictwem Ryszarda Działuka, dyrektora Biura Nasiennictwa Leśnego. Zwyciężyła Paulina Marszk z Zespołu Szkół Leśnych w Warcinie. Drugie miejsce zdobył Rafał Łęcki z Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Turwi. Trzecią nagrodę przyznano Adrianowi Wiśniowskiemu z Nadleśnictwa Cisna. Przedstawiciel bieszczadzkiej leśnictwa jako jedyny krasomówca zdobywał laury we wszystkich edycjach tego konkursu.



Fot. RDLP Krośno

- Konkurs w Gołuchowie ma już swoją renomę i coraz trudniej tu wygrać, ale w piątej edycji będą walczył do upadłego - zapowiada A. Wiśniowski. - Trzeba też pomyśleć o lepszej promocji konkursu wśród koleżanek i kolegów w pracy. To świetna okazja do zaprezentowania możliwości krasomówczych, z których leśnicy są przecież znani.

Uczestnicy konkursu wysłuchali koncertu kwartetu smyczkowego „Egine” z Filharmonii Kaliskiej, który specjalnie dla nich odbył się w salach Muzeum Narodowego w Gołuchowie. Mieli też okazję zwiedzić ekspozycję Ośrodka Kultury Leśnej i podziwiać występ młodzieży z gimnazjum w Pcimiu. Kończącym punktem tegorocznej imprezy było otwarcie wystawy rysunków Jarosława Janickiego - leśnika artysty z Nadleśnictwa Kup.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

## Bieszczady w poezji i piosence

Kolejna edycja przeglądu twórczości poetyckiej inspirowanej Bieszczadami zgromadziła w leśkiej bibliotece kilkudziesięciu uczestników. Coraz bogatsza literatura, poświęcona naszemu regionowi, pozwoliła recytatorom i śpiewakom zaprezentować jego urodę w pięknych słowach i dźwiękach.



Fot. J. Krawczyk

- Przepiękne wiersze i śpiewane nie tylko w Bieszczadach piosenki udowodniły, że warto cudze chwalić, ale przede wszystkim należy poznać swoje. Za pomoc uczniom w poznawaniu twórczości o tematyce bieszczadzkiej i uwróżnianie ich na piękno regionu, poezji i muzyki dziękuję nauczycielom i opiekunom uczestników przeglądu ze szkół w Uhercach Mineralnych, Hoczwi, Bezmiechowej, Ustrzykach D., Olszanicy, Bóbrce, Myczkowie i Wołkowyi - mówi dyrektorka Biblioteki Publicznej w Lesku Ewa Baranowska.

Jury, któremu przewodziła Maria Romanek, wybrało najlepszych uczestników przeglądu. Są to: Martyna Słotwińska (SP w Uhercach Mineralnych), Karolina Sadowska (SP w Uhercach Mineralnych), Martyna Lewek (SP w Ustrzykach D.), Karolina Radko (Gimnazjum w Uhercach Mineralnych) oraz grupy wokalnoinstrumentalne z Zespołów Szkół w Wołkowyi i w Myczkowie.

E. B.

## Omnibus dojechał po raz trzeci

W Zespole Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkole Sportowej w Ustrzykach D. 6 maja odbył się finał III Międzyszkolnego Konkursu Matematycznego „Omnibus matematyczny”.



Fot. ZSP2 UD

Przez osiem tygodni uczniowie indywidualnie w zaciszu domowym zmagali się z zestawami matematycznych łamigłówek w I etapie konkursu, rozwijając umiejętność rozwiązywania problemów matematycznych i doskonaląc logiczne myślenie.

W I etapie wzięło udział 96 uczniów z SP 2 w Sanoku, SP w Równi, SP w Krościenku, SP w Czarszynie, ZSP 1 w Ustrzykach D., ZSP 2-NSS w Ustrzykach D., Gim-

nazjum 2 w Sanoku i Gimnazjum 1 w Zagórzu.

Najlepsi po I etapie w kategorii klas IV-VI podstawówek oraz klas I-III gimnazjów zmierzili się w finale międzyszkolnym. Inicjatorka „Omnibusu” Barbara Sałosz, wicedyrektorka ustrzyckiego ZSP 2-NSS, powitała młodzież i jej opiekunów, życząc owocnej pracy i sukcesów w rozwiązaniu zadań.

Test finałowy składał się z 10 zadań zamkniętych i 5 otwartych.

Uczniowie głosili się, by rozwiązania były logiczne, poprawne i pełne. Spotkanie 60 najlepszych uczestników I etapu zakończyło się rozdaniem dyplomów i nagród dla finalistów II etapu „Omnibusu” i drobnym poczęstunkiem.

Laureatami finału III „Omnibusu matematycznego” zostali: Ireneusz Worek (kl. IV SP), Marek Czapor (kl. V SP), Dominik Urban (kl. VI SP), Piotr Kozimor (kl.

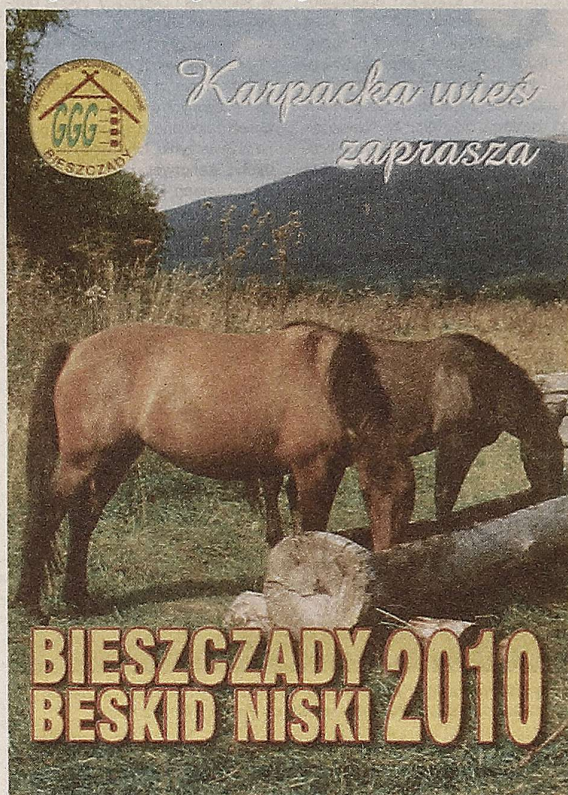
I gim.), Sylwia Pagula (kl. II gim.) i Sylwia Giefert (kl. III gim.).

Nagrody ufundowali: dyrektor ZSP 2-NSS w Ustrzykach D., Hurtownia Artykułów Przemysłowych „Dan-Mir” (Miroslaw Białkowski) w Ustrzykach D., Wydawnictwo „Bosz” (Bogdan Szymanik) w Lesku i „Kas-Tech” (Małgorzata Rylniak, Maciej Rylniak, Witold Filipowicz).

B. Szałańska

## Bieszczadzka biblioteczka

## Najważniejsi są jednak ludzie



Ukazanie się tej publikacji jest niemal tak pewne jak to, że po nocy nastaje dzień. Wychodzi od kilkunastu lat. Jest już jednym ze stałych zwyczajów zbliżania się letniego sezonu turystycznego.

Tegoroczny informator Stowarzyszenia Agroturystycznego „Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne - Bieszczady”, bo o nim mowa, już jest. A to oznacza, że znaleźliśmy się na progu nowego sezonu. W tym, że informator się ukazuje i na dodatek ząda na czas, nie mała zasługa popularyzatora agroturystyki i sekretarza SA „GGG-Bieszczady” Andrzeja Gąsiorowskiego, który - podobnie jak poprzednich 20 wydań - opracował też jego 21 edycję.

„Mieszkanie na wsi zapewnia przestrzeń, swobodę, świeże powietrze, czystą wodę, zieleń, kwiaty, zapachy, dźwięki, dziedzictwo kultury i

historii, pozwala na czynne uprawianie sportów takich jak jazda konna, rowerowa, biegi, spacer, łowienie ryb, zbieranie runa leśnego, fotografowanie dzikich zwierząt... Lista nie ma końca - pisze we wstępie do informatora A. Gąsiorowski. - Najważniejsi są jednak ludzie oferujący pobyt turystom. Ich gościnność i serdeczność, czas poświęcony turystom czynią agroturystykę niepowtarzalną i odmienną formą spędzania wolnego czasu”.

Agroturystyka w Bieszczadach pojawiła się już w okresie międzywojennym, choć wówczas nikt jej tak nie nazywał. Jednak już wówczas w niektórych wioskach u gospodarzy przebywali na wakacyjnym wypoczynku letnicy.

Bieszczadzko-beskidzkie „GGG”, zrzeszające właścicieli gospodarstw świadczących usługi agroturystycz-

ne, powstało chyba 16 lat temu. Agroturystyka miała być w założeniu sposobem na uzyskiwanie przez mieszkańców wsi dodatkowego dochodu, który - w połączeniu z dochodami z działalności typowo rolniczej - powinien w jakimś stopniu poprawiać ich kondycję finansową. Tymczasem dla niemałej grupy gospodarstw agroturystycznych stała się ona podstawowym źródłem dochodów. Jest już sporo takich gospodarstw, które nastawiły się na turystów i które przekształcają się, rozwijają, inwestują, kierując się głównie chęcią poprawienia warunków pobytu gości, rozszerzenia gamy usług i uatrakcyjnienia swojej oferty.

W tegorocznym informatorze zamieszczono wizytówki 235 gospodarstw, które przyjmują turystów. Zdecydowana większość z nich - 175 - znajduje się w powiatach bieszczadzkiem i leskim. Pozostałe zaś są zlokalizowane w powiatach brzozowskim, gorlickim, jasielskim, krośnieńskim i sanockim.

W tegorocznym informatorze agroturystycznym utrzymano tę konwencję, która została wypracowana jakiś czas temu. Oprócz opisów poszczególnych miejscowości znalazły się w nim krótkie prezentacje każdego gospodarstwa z podaniem podstawowych namiarów (nazwa, właściciele, adres, telefon, strona internetowa, e-mail). Wizytówkę gospodarstwa uzupełniają fotografie i symbole graficzne (np. liczba pokoi i miejsc, posiłki, dostęp do kuchni lub łazienki, warzywa i owoce, zwierzęta gospodarskie, parking, odległość do przystanku PKS, kąpieliska, lasu, kortu tenisowego, wypożyczalni sprzętu wodnego, miejsca do wędkowania).

W informatorze zamieszczono również wiadomości o terenach objętych wyższymi formami ochrony krajobrazu i przyrody (Bieszczadzki Park Narodowy, Magurski Park Narodowy, Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy, Park Krajobrazowy Doliny Sanu, Park Krajobrazowy Gór Stonnych, Jaślicki Park Krajobrazowy).

Tegoroczny informator wydano przy wsparciu finansowym starostw w Lesku i Ustrzykach D. oraz gmin Baligród, Cisna, Czarna, Komańcza, Lesko, Olszanica, Solina i Ustrzyki D., a także Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Set.

**Karpacka wieś zaprasza. Bieszczady, Beskid Niski 2008, A. Gąsiorowski (oprac.), Lesko 2010**

Wiesława Kwinto-Koczan  
Toruń

\*\*\*

Napełnij mnie  
radością  
do utraty tchu

Zagwizdź  
na pustym orzechu  
niech spłoszą się  
zielonogrzywe paprocie  
patrzące z góry  
na Muczne

Ochłódź  
rozgrzany grzbiet  
Krzemienia  
zastygły w pozie  
zwinnej salamandry

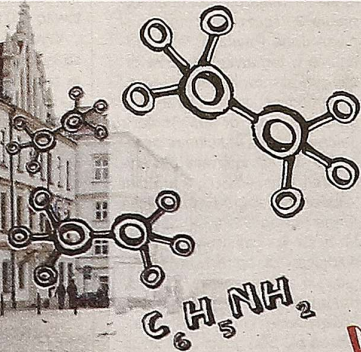
Pomóż  
spotkać się  
tęskniącym do siebie  
bukowym koronom

Zamieszkać we mnie  
na zawsze  
bo niczym mi jest  
ten od morza  
bieszczadzki wietrze

(z tomu „Szlakiem...”)



Ryc. Z. Zamoljko



Pomyśleliśmy, że  
**wiedza to  
podstawa**  
nowoczesnej gospodarki...

## Budżet gminy Olszanica na 2010 r.

## Bez dmuchania baniek

- Na spotkaniach z mieszkańcami nie obiecujemy fajerwerków, ale robimy to, co jest na kolejne lata zaplanowane. Nie dmuchamy mydlanych baniek, oceniając możliwości naszej gminy – mówi olszaniczki wójt Krzysztof Zapala. - Obracamy się w świecie realnym, a nie wirtualnym i taki też charakter mają nasze dochody i wydatki. Dobrze się składa, że podobne podejście mają radni.

Gmina Olszanica wychodzi z dolka. Jeszcze niedawno jej zadłużenie było relatywnie wysokie. Dochodziło do tego, że trzeba było brać kredyty i pożyczki, by spłacać wcześniejsze zobowiązania i mieć z czego pokryć wydatki bieżące. Ale prowadzona w ostatnich latach polityka zaciskania pasa przyniosła efekty.

- Aby poważnie o myśleć rozwoju gminy, musieliśmy uporządkować i ustabilizować finanse – dodaje K. Zapala. - Ten trudny etap, na szczęście, mamy już za sobą.

## Dochody: blisko 12,6 mln zł

Tegoroczne dochody gminy Bałigród są szacowane na 12 mln 582 tys. zł. Mniej więcej dwie trzecie – ok. 8 mln 300 tys. zł – olszaniczek dochodów to subwencje i dota-

cje. Subwencja oświatowa ma wynieść 3 mln 695 tys. zł, wyrównawcza – 2 mln 540 tys. zł, a równoważąca – 220 tys. zł. Wśród dotacji celowych, które wpłyną do gminy z budżetu państwa, najwyższą kwotę stanowi dotacja na pomoc społeczną – 1 mln 844 tys. zł. Na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych Olszanica otrzyma niepełną 74 tys. zł.

Wpływy z leśnictwa (sprzedaż drewna tartacznego) powinny przynieść 230 tys. zł. Dochody bieżące za dostarczanie wody oszacowano na 50 tys. zł. Gospodarka mieszkaniowa ma przysporzyć 228 tys. zł (wpływy z dzierżawy gruntów i lokali – 110 tys. zł, sprzedaż mieszkań i działek – 90 tys. zł – i opłaty za zarządanie nieruchomości – 28 tys. zł). W gospodarce komunalnej i ochronie środowiska gros dochodów – prawie 130 tys. zł – stanowią opłaty za usuwanie nieczystości.

Transport i łączność zasila budżet 225 tys. zł (w tym 200 tys. zł to dotacja celowa z budżetu państwa na zadania inwestycyjne). Prawie 622 tys. zł wyniosą dochody w dziale oświaty i wychowania (w tym m.in. dotacje rozwojowe oraz środki na

finansowanie wspólnej polityki rolnej – 465 tys. zł – i wpływy ze stółwek szkolnych – 126 tys. zł).

Dochody od osób prawnych, fizycznych i innych jednostek nie mających osobowości prawnej powinny dać budżetowi gminy 2 mln 640 tys. (w tym m.in. udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych – 968 tys. zł, podatek rolny – 65 tys. zł, podatek leśny – 71 tys. zł, podatek od nieruchomości – 1 mln 374 tys. zł, opłata skarbową – 20 tys. zł, zezwolenia na sprzedaż alkoholu – 50 tys. zł, podatek od środków transportowych – 35 tys. zł – i opłaty od czynności cywilno-prawnych – 40 tys. zł).

## Wydatki: prawie 13,7 mln zł

Zaplanowane na 2010 r. wydatki w olszaniczkiej gminie są wyższe od prognozowanych dochodów. Założono, że wyniosą 13 mln 658 tys. zł. Na finansowanie wydatków bieżących przewidziano 12 mln 33 tys. zł. Wydatki inwestycyjne mają wynieść 1 mln 625 tys. zł. Przy zasilaniu ze środków unijnych będą realizowane inwestycje za 676 tys. zł (405 tys. zł dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i 16 tys. zł z Europejskiego Funduszu Społecznego).

Po stronie wydatków największą kwotę zarezerwowano na oświatę i wychowanie – 5 mln 376 tys. zł. Ok. połowy tej kwoty – 2 mln 663 tys. zł – przeznaczony jest na fi-

finansowanie szkół podstawowych (w tym 2 mln 613 tys. zł na wydatki bieżące, a 50 tys. zł na wydatki inwestycyjne). Dla oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych przewidziano 203 tys. zł, a dla przedszkoli – ponad 526 tys. zł. Funkcjonowanie gimnazjów będzie kosztować 1 mln 335 tys. zł. Za dowożenie uczniów do szkół trzeba zapłacić 140 tys. zł. Na utrzymanie zespołu obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół przewidziano 62 tys. zł, a na dokształcanie i doskonalenie nauczycieli – ponad 20 tys. zł.

Wydatki związane z pomocą spo-

Zgodnie z tą zasadą w tym roku wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad będzie budowany chodnik przy drodze krajowej w Stefkowej i Olszanicy. Wkład gminy wyniesie 260 tys. zł.

Z pieniędzy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych (promesa na 200 tys. zł i 70 tys. zł z budżetu państwa) powiększonych o wkład własny gminy wyremontowane zostaną drogi gminne w Zwierzyniu, Uhercach Mineralnych i Stefkowej.

W ramach PROW trwa remont GOK w Olszanicy i zagospodarowanie jego otoczenia. Całe zadanie będzie kosztować blisko 660



edną z najważniejszych inwestycji, do jakich przymierza się Olszanica, będzie budowa sali sportowej przy ZSP w Uhercach Mineralnych

Fot. T. Szewczyk

## Ogród biblijny w Myczkowcach

c.d. ze s. 1



Fot. T. Szewczyk

Są także, rosnące w Ziemi Świętej, ozdobne rośliny cebulowe, m.in. krokusy, lilie, hiacynty i tulipany. Nie brak też roślin ziemno-wodnych takich jak: papirusy, sitowie, pałki wodne, trzciny czy grzybnienie, potocznie zwane nenufarami lub liliami wodnymi.

W myczkowieckim ogrodzie biblijnym zobaczyć można rośliny, których u nas raczej się nie spotyka, m.in. morela, morwa, drzewo laurowe, cedr libański, akant, bawelnę, cyprys, platan czy pistacja. Ale są i takie, które są nam dobrze znane, m.in. por, pokrzywa, mak, ruta, kminek, mięta i koper.

Golgocie - oprócz płoczących się róż - towarzyszą dwukolczak śródziemnomorski i głoźyna cierni Chrystusa, z których prawdopodobnie upleciono koronę cierniową. Przy grobie Jezusa rośnie zaś aloes. Uzyskiwana z niego żywica balsamowano przed pochówkiem ciała zmarłych.

Ważne symbole - menora (z lampą w kształcie płomienia wieńcząca każde z siedmiu ramion świecznika), gwiazda i litery alfa i omega - zostały uformowane z wiecznie zielonego bukszpanu.

- W ogrodzie biblijnym nie chodzi o to, by oszołomić tych, którzy go odwiedzają, kształtami, barwami czy zapachami - mówi Z. Włodarczyk.

- Ogród biblijny nie jest łatwy do odbioru. To miejsce, które ma głównie zachęcać do zastanowienia się nad biblijnymi treściami, do modlitwy, refleksji czy kontemplacji.

## Krajobrazy, budowle i rzeźby

W ogrodach biblijnych aranżuje się typowe dla Ziemi Świętej elementy krajobrazu. Niektóre z nich są reprezentowane alegorycznie czy symbolicznie, inne zaś mają charakter bardziej konkretny, mniej lub bardziej wiernie oddający sceneryjny wydarzeń opisanych w Piśmie Świętym.

Jest więc w myczkowieckim ogrodzie niewielka pustynia, która nawiązuje do wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej i postu Jezusa. Jest Morze Martwe połączone Jordanem z Jeziorem Galilejskim, co także wywołuje skojarzenia staro- i nowotestamentowe.

Są najważniejsze góry biblijne: Synaj, Góra Ośmiu Błogosławieństw (ośmioboczna wyniosłość z jedynym błogosławieństwem na każdym boku) i Gulgota.

Synaj wieńczy tablice z dziesięcioma przykazaniami. Kamienna makieta daje wyobrażenie o wyglądzie świątyni jerozolimskiej. Przed nią stoi ołtarz całopalny i miedziana kadź. Nad winnicą góruje kamienna wieża strażnicza z trzcinowym dachem. W przyszłości mają być jeszcze na-

rzędzia rolnicze, którymi posługiwano się w czasach opisanych w Biblii.

Rzeźby oddają sceny m. in. objawienia się Jahwe Mojżeszowi w płonącym krzewie, wąż miedziany na palu, narodzenie Jezusa, Jego modlitwę w Ogrodzie Oliwnym i ukrzyżowanie. Jest odtworzony także grób Jezusa, który „próżny został”, bo „Pan zmartwychwstał”.

- Ogród biblijny ma w sobie zakodowane wiele idei biblijnych i przy jego odwiedzaniu warto podjąć wysiłek, by te treści odcodować - stwierdza ks. prof. Tomasz Jelonek z Pańskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

T. Szewczyk

## Poświęcenie i otwarcie ogrodu biblijnego w Myczkowcach odbyło się 17 maja b.r. dla upamiętnienia 90 rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II. Wprowadzenie w tematykę ogrodów biblijnych stanowiła sesja naukowa, podczas której referaty wygłosili: ks. prof. dr hab. Tomasz Jelonek „Biblia w kulturze świata”, ks. dr Piotr Mierzwia „Świątynia Jerozolimska” i dr inż. Zofia Włodarczyk „Ogród biblijny jako forma ewangelizacji”.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. bp. Edward Białogłowski z Rzeszowa. Po mszy nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie ogrodu biblijnego. Wśród ok. 500 gości była także delegacja ze Słowacji ze starostą Jarosławem Makaturą z Małej Domaszy, która jest partnerem w projekcie, w którego wyniku powstał myczkowiecki ogród biblijny.

Budowę ogrodu zrealizowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013 „Transgraniczna wymiana dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Myczkowce - Mala Domasza” i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

teczną zaplanowano na poziomie 2 mln 131 tys. zł. Największą część tej kwoty – 1 mln 572 tys. zł – pójdzie na świadczenia rodzinne. Prawie 130 tys. zł przeznaczony jest na zasiłki i pomoc w naturze, ponad 55 tys. zł na zasiłki stałe, 10 tys. zł na usługi opiekuńcze i 6 tys. zł na dodatki mieszkaniowe. Funkcjonowanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej ma kosztować 251 tys. zł.

Nakłady na administrację publiczną wyniosą 2 mln 208 tys. zł. Wydatki związane z funkcjonowaniem rady gminy nie powinny przekroczyć 70 tys. zł. Dla urzędu gminy przewidziano 1 mln 885 tys. zł (w tym 966 tys. zł na wynagrodzenia i pochodne). Na zakupy inwestycyjne związane z informatyzacją UG zarezerwowano 39 tys. zł.

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego zaplanowano 1 mln 202 tys. zł. Z tej kwoty 1 mln 52 tys. zł skierowano na ośrodki kultury i świetlice (340 tys. zł to wydatki bieżące, 712 tys. zł – majątkowe). Funkcjonowanie biblioteki publicznej będzie kosztować 120 tys. zł.

Wydatki na transport i drogi wyniosą łącznie 1 mln 69 tys. zł. Pieniądże te zostaną głównie wykorzystane na budowę chodnika przy drodze krajowej oraz na remonty dróg gminnych.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska ma w budżecie 569 tys. zł. Wydatki o charakterze inwestycyjno-majątkowym wyniosą 153 tys. zł. Na gospodarkę śmieciową przeznaczono 263 tys. zł, na gospodarkę ściekową i ochronę wód – 123 tys. zł. Na pokrycie kosztów oświetlenia dróg, ulic i placów zarezerwowano 168 tys. zł.

Dostarczanie wody będzie kosztować prawie 75 tys. zł. Z gospodarkę mieszkaniową wiąże się wydatki w wysokości prawie 257 tys. zł, z czego niemal połowę stanowią wydatki majątkowe. Działanie jednostek OSP zostanie zasilone kwotą blisko 84 tys. zł. Na zwalczanie narkomanii i przeciwdziałanie alkoholizmowi zafiksowano 50 tys. zł. Finansowanie kultury fizycznej i sportu będzie kosztować 85 tys. zł.

## Przymierzają się do dużych

- Chcemy rozpropagować publicznie pieniądze - mówi wójt K. Zapala. - Staramy się trzymać zasadę, że zabieramy się za te inwestycje, na które pozyskujemy pieniądze z zewnątrz.

W ramach PROW trwa remont GOK w Olszanicy i zagospodarowanie jego otoczenia. Całe zadanie będzie kosztować blisko 660

tyś. zł. Udział własny gminy to prawie 254 tys. zł, zaś ponad 405 tys. zł stanowi dofinansowanie z PROW. Planowany jest także kapitalny remont świetlicy wiejskiej w Rudence pod warunkiem uzyskania dofinansowania z PROW.

Za pieniądze z budżetu gminy wymieni się dach ZOZ w Olszanicy (100 tys. zł) i wykupi od Agencji Mienna Wojskowego budynek posterunku policji. Za 25 tys. zł zostanie wykonane oświetlenie uliczne w Orelcu i Uhercach Mineralnych.

- Dotychczasowe przedsięwzięcia wiązały się głównie z poprawą stanu dróg, obiektów oświatowych i budynków użyteczności publicznej - stwierdza wicewójt Robert Petka. - Teraz czekają nas także duże zadania, jak budowa oczyszczalni, sieci kanalizacyjnej czy hali sportowej. To przedsięwzięcia, które będą wymagać ogromnego zaangażowania i szukania zasilania zewnętrznego.

Na ten rok zaplanowano wykup gruntów pod oczyszczalnię ścieków i przygotowanie dokumentacji, umożliwiającej ubieganie się o pozwolenie na budowę. W porozumieniu z leskim starostwem wykonywane są dla niektórych sołectw mapy sytuacyjno-wysokościowe, niezbędne przy planowaniu kanalizacji.

Trwają też przyruchy do budowy sali sportowej przy Zespole Szkół Publicznych w Uhercach Mineralnych. Jej dokumentacja z pozwoleniem na budowę jest gotowa. Realizacja tej inwestycji zależy od pozyskania pieniędzy unijnych. Olszaniccy samorządowcy czekają na nabór wniosków do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

- Zredukowanie zadłużenia do 9,5% pozwala nam na ubieganie się w najbliższym czasie o pieniądze zewnętrzne bez obawy, że nie będziemy mieć na wkład własny - zapewnia K. Zapala. - Obecnie mamy już duże zdolności kredytowe

Zadłużenie gminy Olszanica na koniec 2009 r. wyniosło 1 mln 453 tys. zł, co rzeczywiście stanowiło 9,5% budżetu gminy. Prognozowane na koniec 2010 r. ma osiągnąć 1 mln 685 tys. zł, czyli ok. 13,4% planowanego budżetu.

T. Szewczyk



# KATYŃSKA MAJÓWKA

W tym roku trudno mówić o radosnych obchodach kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, kiedy tak niedawno przeżyaliśmy żałobę narodową po katastrofie prezydenckiego samolotu. Jeszcze wciąż wszystkim towarzyszy smutek i wspomnienie wydarzeń z 10 kwietnia.

Uroczystości patriotyczne w Czarnej odbyły się 2 maja. Podczas mszy świętej, odprawionej w kościele parafialnym przez księdza dziekana Andrzeja Majewskiego, modlono się za twórców konstytucji z 1791 r., a także za ofiary ostatnich wojen.



Fot. Gim. Czarna

Bezppośrednio po nabożeństwie ze spół „Babiniec”, działający przy Gminnym Domu Kultury, przedstawił program okolicznościowy, związany z wydarzeniami sprzed 219 lat, podczas którego odśpiewano „Rotę”. Następnie zebrani procesyjnie przeszli pod obelisk, gdzie delegacje złożyły kwiaty w hołdzie tym, którzy w obronie Ojczyzny oddali swoje życie.

Kolejnym punktem uroczystości była wieczornica poświęcona 70 rocznicy zbrodni katyńskiej, przygotowana przez Annę Łysyganicz i Iwonę Ple-

zię oraz uczniów kl. I-II Gimnazjum w Czarnej. Młodzież w wierszach, listach więźniów i pieśniach przywołała wydarzenia stanowiące niezwykle bolesną kartę w historii naszego narodu.

Na widowni - oprócz mieszkańców gminy - byli m. in. wójt Marcin Rogacki, gminni radni, księża, nauczyciele, przedstawiciele Straży Granicznej i Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnej. Wszyscy w skupieniu wsłuchiwali się w słowa ofiar tej okrutnej zbrodni, przytaczane przez gimnazjalistów. Kończący wieczornicę „Marsz Sybira-

ków” z niejednych oczu wycisnął ły.

Uczestnicy uroczystości w GDK udali się na miejsce, gdzie w ub. r. zasadzono dęby, poświęcone ofiarom Katynia. Wartość honorową przy kamiennym obelisku przejęli harcerze z drużyny prowadzonej w Polsce przez ks. Krzysztofa Rodzinkę. Następnie został odczytany katyński apel poległych. Na koniec złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze, oddając hołd Polakom zamordowanym w 1940 r.

A. Ł.

## VII Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej „GB” wyróżniona za długowieczność

W Trzcinie 12 maja odbyło się po raz siódmy doroczne spotkanie dziennikarzy i wydawców lokalnej prasy samorządowej z Podkarpacia. Jego osnową było dwudziestolecie odrodzenia się samorządu terytorialnego w Polsce i dziesięciolecie Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządu Terytorialnego.



Fot. T. Szewczyk

Podstawą do dyskusji były referaty dra Mieczysława Janowskiego „Odrodzenie samorządu terytorialnego w Polsce”, dr Teresy Pasterz „Regionalna strategia innowacji województwa podkarpackiego” i dra Wojciecha Furmana „Rola mediów lokalnych w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego”.

W trakcie forum wyłoniono także czasopisma samorządowe, które w województwie podkarpackim wychodzą najdłużej. Tytułami z najdłuższym stażem są: „Głos Tycyna”, „Gazeta Łańcucka”, „Gazeta Bieszczadzka”, „Waga i Miecz”, „Dukielski Przegląd Samorządowy”, „Kurier Błażowski” i „Wiadomości Brzozowskie”.

Redakcje tych czasopism otrzymają podczas wojewódzkich obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego honorowe wyróżnienia.

a. z.

### Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO PODKARPACIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



### Podkarpackie po naszej myśli

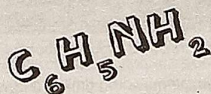
Kampania finansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013.

**Podkarpackie po naszej myśli** – to hasło przewodnie kampanii informacyjnej – promocyjnej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013. Jej pomysłodawcy za główny cel stawiają sobie podniesienie poziomu świadomości i wiedzy wśród mieszkańców województwa podkarpackiego na temat RPO WP oraz przekazanie wizerunku RPO WP jako programu mającego kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego i społecznego w regionie. Chcą także aktywnie uczestniczyć w podnoszeniu konkurencyjności i atrakcyjności Podkarpacia w stosunku do pozostałych regionów w Polsce i Europie. **Zależało nam, aby kampania w sposób ciekawy, niebanalny, efektowny oraz przyciągający uwagę pokazywała, że konkretne działania dają konkretne efekty, które sprawiają, że województwo podkarpackie jest coraz bardziej atrakcyjne, konkurencyjne oraz przyjazne mieszkańcom i inwestorom** – mówi Zygmunt Cholewiński, Marszałek Województwa Podkarpackiego - **Można odnaleźć tutaj inspirację do działania, ale także korzystać z różnych form spędzania wolnego czasu, co niewątpliwie umożliwia takie walory regionu jak niezurbanizowane przestrzenie, parki krajobrazowe i rezerваты zachwycające swoim pięknem, folklor czy kuchnia regionalna. Autorzy kampanii przekonują, że to odważne myśli zmieniają rzeczywistość, a dzięki Funduszom Europejskim, w tym RPO WP, łatwiej jest je realizować. Podkreślają, że warto pomyśleć o swojej firmie czy instytucji i wnioskować o dofinansowanie jej rozwoju.** Kampania finansowana jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013.

#### Kontakt:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego Departament Rozwoju Regionalnego  
al. Łukasza Cieplińskiego 4, 35-010 Rzeszów, skr. pocztowa 17, tel. (017) 747 64 66, info.rpo@podkarpackie.pl, www.rpo.podkarpackie.pl  
Public Relations: **Katarzyna Kluk**, katarzyna.kluk@eye.eu.pl

www.rpo.podkarpackie.pl



## ...dlatego inwestujemy w bazę naukowo-badawczą województwa podkarpackiego

Fundusze Europejskie pomagają nam realizować odważne pomysły. Wnioskuje o dofinansowanie dla Twojej firmy lub instytucji.

Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego  
**Podkarpackie po naszej myśli**

www.rpo.podkarpackie.pl



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO PODKARPACIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Kampania finansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013

Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym

# Dominacja NSS

Drużyny dziewcząt i chłopców z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych odniosły wyraźne zwycięstwa w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym. Zawody odbyły się 13 maja na ustrzyckim stadionie sportowym.



Fot. B. Różyło

W czwórboju lekkoatletycznym zawodnicy i zawodniczki zmagają się w biegu na 60 m, skoku w dal lub wwyż, rzucie piłeczką palantową oraz biegu na 600 m dziewcząt i 1000 m chłopców. Wyniki uzyskiwane przez każdego startującego w poszczególnych konkurencjach przeliczane są na punkty. Im więcej zdobytych punktów, tym wyższa pozycja w klasyfikacji indywidualnej. O miejscu drużyny decyduje suma punktów zdobytych przez pięciu najlepszych jej zawodników.

We współzawodnictwie dziewcząt zmierzyły się reprezentacje SP w Ustjanowej, ZSP 1 w Ustrzykach D. i ZSP 2-NSS w Ustrzykach D.

Zwyciężyła drużyna czwórboistek z NSS (Sandra Paślawska, Paulina Mocer, Pamela Bulwan, Zuzanna Buziewicz, Natalia Winnicka i Katarzyna Fedczak) z dorobkiem 1244 pkt.

Drugie miejsce dzięki zdobyciu 855 pkt. zajęły lekkoatletki z SP w Ustjanowej (Natalia Zajac, Edyta Bielec, Joanna Bielec, Kinga Krzaczkowska i Marta Babiarz).

Trzecia lokata przypadła uczennicom ZSP 1 w Ustrzykach D. (Marlena Budzisz, Andżelika Chanas, Patrycja Mendelowska, Natalia Wysocka, Jagoda Pałka i Izabela Kobzdej), które zgromadziły 822 pkt.

Indywidualne zwycięstwo wśród dziewcząt odniosła Sandra Paślawska (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.), zdobywając 318 pkt. Drugie miejsce zajęła Natalia Zajac (SP Ustjanowa) – 310 pkt. Trzy kolejne miejsca zajęły zawodniczki ZSP 2-NSS: Pamela Bulwan – 258 pkt., Paulina Mocer – 249 pkt. – i Zuzanna Buziewicz – 223 pkt. Szóstą lokatę zdobyła Patrycja Mendelowska (ZSP 1 Ustrzyki D.) – 222 pkt.

Natalia Zajac wygrała trzy konkurencje: bieg na 60 m – 8,3 s, skok w dal – 4,31 m i bieg na 600 m – 1 min. 59,48 s. Zdecydowanie najdalej – 45 m – piłeczką palantową rzuciła Sandra Paślawska.

Do rywalizacji chłopców stanęły drużyny z siedmiu szkół: SP Hoszów, SP Łodyna, ZS Ropienka, SP Równia, SP Ustjanowa oraz ZSP 1 i ZSP 2-NSS Ustrzyki D.

Podobnie jak w zmaganiach dziewcząt wyraźne zwycięstwo z wynikiem 1282 pkt. odnieśli lekkoatletci ZSP 2-NSS (Rafał Szymbara, Michał Zegar, Maciej Szymanek, Bartosz Cipora, Rafał Juszczyk i Jakub Śnieguła).

Ekipa SP z Ustjanowej (Adrian Borkowski, Karol Fundanicz, Maciej Piergies, Radosław Koczan, Sebastian Zajac i Kamil Sobczyński) zdobyła drugie miejsce z 860 pkt. na koncie.

Trzecia lokata przypadła repre-

zentantom SP w Hoszowie (Radosław Woźny, Adam Tomków, Sebastian Misiewicz, Rafał Błotny i Marcin Domaradzki), którzy uzbierali 621 pkt.

Kolejne miejsca zajęły: SP Ropienka – 591 pkt., ZSP 1 Ustrzyki D. – 539 pkt., SP Równia – 510 pkt. i SP Łodyna – 401 pkt.

Jako jedyny z chłopców powyżej 300 pkt. uzyskał Rafał Szymbara (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.) – 301 pkt. Kolejne cztery miejsca zajęli jego szkolni koledzy: Bartosz Cipora – 280 pkt., Maciej Szymanek – 259 pkt., Michał Zegar – 232 pkt. – i Jakub Śnieguła – 210 pkt. Pierwszą szóstkę zamyka Adrian Borkowski (SP Ustjanowa) – 205 pkt.

Rafał Szymbara najdalej skoczył w dal – 4,89 m – i był najszybszy w biegu na 1000 m – 3 min. 18,72 s. Bieg na 60 m z bardzo dobrym wynikiem – 7,9 s – wygrał Bartosz Cipora. Maciej Szymanek rzucił piłeczką palantową 62,5 m.

Drużyny dziewcząt i chłopców z ZSP 2-NSS w Ustrzykach D. uzyskały awans do finałów wojewódzkich. Zespoły dziewcząt i chłopców z SP w Ustjanowej mają szansę na udział w finale wojewódzkim pod warunkiem, że ich wyniki znajdą się wśród trzech najlepszych uzyskanych w zawodach powiatowych przez zdobywców drugich miejsc.

H. T.

Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Juniorów w Lekkiej Atletyce

## Czworo z tytułami

Lekkoatletci z Podkarpacia rywalizowali 16 maja na stadionie „Resovii” Rzeszów. Juniorzy walczyli o tytuły mistrzów województwa. Dla pozostałych kategorii wiekowych był to kolejny mityng kwalifikacyjny.

Na jakieś rewelacyjne wyniki nie można było liczyć, bo pogoda była paskudna. Było bardzo zimno i przez cały czas lało – mówi trener lekkoatletów MKS „Halicz” Ustrzyki D. Grzegorz Oleksy.

Ustrzyckie dziewczęta wystartowały w dwu biegach: młodsze – na 1000 m, starsze – na 1500 m. I jedne, i drugie spisały się bardzo dobrze.

W biegu młodziezek na 1000 m Kamila Kobos była trzecia, Edyta Bielec – czwarta, Paulina Dzień – piąta, Joanna Bielec – szósta i Martyna Lachowska – siódma. Pomimo fatalnej pogody prawie wszystkie (oprócz P. Dzień) poprawiły rekordy życiowe na tym dystansie.

W biegu na 1500 m kobiet zwycięstwo odniosła ustrzycka juniorka Natalia Waclawska i została mistrzynią województwa. Jej koleżanka klubowa Marta Orłowska, która jest juniorką młodszą, była w tym biegu druga i przypadł jej tytuł wicemistrzyni Podkarpacia.

Patryk Lachowski w biegu juniorów na 1500 m zajął trzecie miejsce, zdobywając tytuł drugiego wicemistrza województwa. Taki samo miejsce i identyczny tytuł wywalczył Patryk Armaciński w biegu juniorów na 800 m.

Tak więc czwórka ustrzyckich biegaczek i biegaczy wróciła z lekkoatletycznych mistrzostw województwa juniorów z czterema tytułami.

h. t.

World Mountain Running Association Youth Challenge

## Marta pobiegnie w Piemontcie

Biegaczka MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Marta Orłowska została powołana do reprezentacji Polski na najważniejsze w Europie biegi górskie dla juniorów i juniorek młodszych.



Fot. Ustrzycka juniorka młodszą M. Orłowska będzie rywalizować we Włoszech z biegaczkami z całej Europy

Fot. T. Szewczyk

Samsung Athletic Cup 2010

## Nie pojedą do Łodzi

Ponad pół tysiąca młodziezek i młodzików walczyło 8 maja na stadionie lekkoatletycznym „Resovii” Rzeszów o zwycięstwo w eliminacjach regionalnych Samsung Athletic Cup. W zawodach – oprócz młodych lekkoatletów z Podkarpacia – uczestniczyli zawodnicy z Ukrainy. Równocześnie dla juniorów i juniorek młodszych przeprowadzono mityng kwalifikacyjny do mistrzostw kraju.



Fot. www.sport.samsung.pl

W rzeszowskich zawodach wystartowała grup biegaczek i biegaczek MKS „Halicz” Ustrzyki D. Niestety, nikomu z nich nie udało się

zająć miejsca premiowanego udziałem w krajowym finale Samsung Athletic Cup, który zostanie przeprowadzony w Łodzi 10 czerwca.

W rozegranym w ramach „Samsunga” biegu młodziezek na 600 m Paulina Dzień była piątą, Patrycja Śliwiak – dziewiątą, a Kamila Kobos – trzynastą. W biegu na tym dystansie wystartowały także ich młodsze koleżanki klubowe – Edyta Bielec, Joanna Bielec i Martyna Lachowska, które ustanowiły rekordy życiowe.

W biegu młodzików na 1000 m, również wchodzącym do „Samsunga”, Patryk Lachowski uzyskał piąty rezultat.

W biegu na 800 m, przeprowadzonym już w ramach mityngu kwalifikacyjnego, Patryk Armaciński był czwarty.

Zdecydowanie najlepiej z ustrzyckiej ekipy wypadła Marta Orłowska, która odniosła wyraźne zwycięstwo w biegu na 800 m.

Dla uczestników rzeszowskich zawodów wielkim przeżyciem było spotkanie ze znanymi polskimi sportowcami Jackiem Wesołą i Marcinem Urbasiem, którzy dopingowali młodych lekkoatletów i wręczali im medale.

h. t.

h. t.

Powiatowa Gimnazjada w Lekkiej Atletyce

## Zwycięzcy powalczą w Rzeszowie

Skok w dal i wżwyz, pchnięcie kulą, biegi na 100, 300 i 1000 m oraz sztafety 4 x 100 m to konkurencje, w których rywalizowali gimnazjaliści. Gimnazjalistki zaś nie biegly na 1000 m, lecz na 600, a także próbowały rzucać oszczepem.



Fot. B. Różyło

Do lekkoatletycznych zmagani na stadionie w Ustrzykach D. 12 maja stanęły drużyny dziewcząt z Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. oraz Gimnazjum w Wojtkówce oraz chłopców z Gimnazjum nr 2 - NSS w Ustrzykach D. i Gimnazjum w Wojtkówce.

Drużynowe współzawodnictwo dziewcząt zakończyło się zwycięstwem reprezentantek Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach D. - 1076 pkt. Drugie miejsce zdobyły zawodniczki z ZSP nr 2 - NSS w Ustrzykach D. - 903 pkt. Trzecia lokata przypadła gimnazjalistkom z Wojtkówki. Indywidualne zwycięstwo odniosła Patrycja Śliwiak (ZSP 1 Ustrzyki D.) - 131 pkt. Drugi wynik - 114 pkt. - uzyskała Bernadeta Uszak (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.). Zdobywczyni trzeciego miejsca Ewelina Dudka (ZSP 1 Ustrzyki D.) miała 111 pkt. W pierwszej szóstce zmieściły się jeszcze trzy zawodniczki ustrzyckiej „Jedynki”: Patrycja Dąbrowska - 97 pkt., Edyta Słotwińska - 92 pkt. - i Agnieszka Bielec - 90 pkt.

W biegu na 100 m najszybsza była Agnieszka Bielec - 14,33 s. Patrycja Śliwiak najszybciej przebiegła 300 m - 45,18 s. Kamila Kobos z czasem 1 min. 52,52 s wygrała bieg na 600 m. Skok na odległość 3,80 m dał zwycięstwo Karolinie Wójcik. Bernadeta Uszak nadal postawiła kulę, a Sylwia Pereśłucha - oszczep. Sztafeta dziewcząt z „Jedynki” (Agata Ziemia, Angelika Kobzdej, Patrycja Śliwiak i Agnieszka Bielec) przebiegła 4 x 100 m w ciągu 56,54 s.

W zmaganiach chłopców wyraźnie zwyciężyli lekkoatleci z ustrzyckiej „Dwójki” - 1112 pkt. Ich koledzy z Wojtkówki zgromadzili 441 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej chłopców najwięcej - 112 pkt. - zdobył Kamil Kulik (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.). Uzyskanie 103 pkt. dało drugą lokatę Patrykowi Lachowskiemu (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.). Michał Kaczmarek (Gimnazjum Wojtkówka) zajął trzecie miejsce - 101 pkt. Radosławowi Zwaryczowi (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.)

przypadła czwarta lokata - 94 pkt. Czołową szóstkę uzupełnili: Daniel Chmielowski (ZSP 2-NSS Ustrzyki D.) - 92 pkt. - i Sylwester Patys (Gimnazjum Wojtkówka) - 90 pkt.

Sprint na 100 m to zdecydowana wygrana Kamila Kulika - 12,01 s. Radosław Zwarycz zwyciężył w biegu na 300 m - 41,89 s. Patryk Lachowski był wyraźnie najszybszy na 1000 m - 2 min. 56,95 s. Paweł Widzisz wygrał skok w dal wynikiem 4,52 m, a Sylwester Patys skok wżwyz - 1,60 m. W pchnięciu kulą najlepszy rezultat - 11,10 m - uzyskał Michał Kaczmarek. Sztafeta z „Dwójki” (Bartek Graseła, Daniel Chmielowski, Radosław Zwarycz i Kamil Kulik) wygrała bieg rozstawni 4 x 100 m z czasem 49,8 s.

Zwycięskie drużyny dziewcząt - ZSP 1 Ustrzyki D. - i chłopców - ZSP 2-NSS Ustrzyki D. - zmierzają się z najlepszymi drużynami z całego Podkarpacia podczas finału wojewódzkiego w Rzeszowie.

a. z.

47. Biegi Przelajowe „O Błękitną Wstęgę

## Przewaga drugich

Biegi „O Błękitną Wstęgę Sanu” to najprawdopodobniej najstarsze masowe biegi przelajowe na Podkarpaciu. W tym roku przeprowadzono je już 47 raz.



Fot. www.przemysl.pl

Biegacze MKS „Halicz” Ustrzyki D. biorą w nich udział, traktując ściganie się w Przemysłu jako urozmaicenie treningu dla wszystkich i okazję do zmierzenia się z rówieśnikami dla najmłodszych członków sekcji.

W „biegu niedźwiadka”, zorganizowanym dla dzieci młodszych, Maciej Buško przebiegł 500 m z drugim rezultatem. Również drugie miejsce, ale w biegu na 800 m dzieci starszych zajęła Edyta Bielec. Kolejne lokaty w tym biegu przypadły Joannie Bielec i Martynie Lachowskiej.

We współzawodnictwie młodzieckim na 800 m Patrycja Śliwiak była czwarta, Paulina Dzień - piąta, a Kamila Kobos - szósta. Bieg młodzików na 1000 m Patryk Lachowski ukończył na czwartym miejscu.

Marta Orłowska zdobyła drugie miejsce w rywalizacji juniorek młodszycich na 1000 m. Patryk Armaciński w biegu juniorów na 1500 m był także drugi.

a. z.

## BIESZCZADY W JEDEN DZIEŃ

Już 4 czerwca w Bieszczadach odbędzie się Bieg Rzeźnika - jeden z najtrudniejszych biegów górskich w Polsce. W jeden dzień zawodnicy pokonają blisko 80-kilometrową trasę, prowadzącą głównym bieszczadzkim szlakiem z Komańczy do Ustrzyk Górnych.



Na początku lat dziewięćdziesiątych po 3-dniowym przejściu głównego szlaku bieszczadzkiego dwóch przyjaciół (późniejszych członków klubu OTK Rzeźnik) stwierdziło, że trasę tę są w stanie pokonać w 12 godzin. Cze-

ści ich znajomych pomysł ten dawał się na tyle szalony, że doszło do zakładu.

- Wiele lat później, w 2004 r., zostaliśmy zobligowani, żeby podjąć się tego wyzwania. Wciąż gnieśmy w to innych członków

klubu OTK Rzeźnik, z których większość to biegacze. Wielu z nas zdobywało niegdyś laury na mistrzostwach Polski, startowaliśmy też w imprezach międzynarodowych, także na mistrzostwach Europy i świata, więc pomysł, by przebiec Bieszczady został przyjęty entuzjastycznie - komentuje Mirosław Bieniecki, uczestnik wspomnianego zakładu i zarazem dyrektor Biegu Rzeźnika.

Na starcie pierwszego biegu stanęło 10 osób. Do mety w mniej niż 12 godzin dotarło 6 biegaczy, w tym uczestnicy zakładu Arkadiusz Załęcki i Mirosław Bieniecki.

Tak narodził się jeden z najtrudniejszych bie-

gów górskich w Polsce. Z roku na rok w „Rzeźniku” startuje więcej osób, padają kolejne rekordy trasy (9 godz. 14 min. w 2008 r. na zmienionej trasie). Ale - jak przyznaje M. Bieniecki - kilka spraw pozostaje bez zmian: - Bieg Rzeź-

nika jest dla nas biegiem, w jakim sami chcielibyśmy startować: trudny, wymagający, właściwie bez nagród, z ideą zdrowego sportowego współzawodnictwa i organizowanym przede wszystkim dla zawodników.

Biegacze wystartują z Komańczy 4 czerwca o godz. 3.30 rano w dwuosobowych drużynach, w których będą musieli pokonać cały dystans. Jak przewidują organizatorzy, pierwsze pary pojawią się na mecie w Ustrzykach G. ok. godz. 12.00.

- Zmęczenie pojawia się już po kilkudziesięciu kilometrach, ale biegnie się dalej. Ok. 50 kilometrów organizm i umysł mają już dość, a chwilę później trzeba się zmierzyć z 600-metrowym podbiegiem na Smerek. Taki ultrabieg górski to nie tylko walka ze zmęczeniem, ale także walka ze swoimi słabościami, sposób by spraw-

dzić, gdzie są własne granice wytrzymałości - mówi M. Bieniecki.

W tym roku ukończenie „Rzeźnika” daje 2, a w wersji hardcore (dodatkowy odcinek z Ustrzyk G. przez Tarnicę i Halicz do Wołosatego) nawet 3 punkty z 5 wymaganych od 2011 r. do startu w słynnym biegu The North Face Ultra Trail du Mont Blanc. Zwycięska drużyna - poza Pucharem Rzeźnika - może liczyć na pokrycie kosztów podróży i opłaty startowej w legendarnym UTMB 2011.

Internetowa rejestracja do startu już się zakończyła, ale zgłoszenie będzie możliwe także na dzień przed imprezą w biurze zawodów w Gminnym Ośrodku Kultury i Ekologii w Cisnej.

Bieg organizowany jest przy współpracy z gminami Komańcza i Cisna. Więcej informacji na stronie: [www.biegrzeznika.pl](http://www.biegrzeznika.pl).

J. B.

Trasa Biegu Rzeźnika wiedzie bieszczadzkim czerwonym szlakiem z Komańczy (ok. 460 m n.p.m.), przez przelęcz Zembrak (816 m n.p.m.), Cisną (565 m n.p.m.), góry Jasło (1153 m n.p.m.) i Fereczatą (1102 m n.p.m.), Smerek (590 m n.p.m.) oraz Połoniny Wetlińską (1253 m n.p.m.) i Caryńską (1297 m n.p.m.) do Ustrzyk G. (640 m n.p.m.).

Długość odcinków, pomiędzy którymi znajdują się punkty regeneracyjne, waha się od 8,9 km do 19,5 km. Przybliżona suma przewyższeń to 6290 m. Limit czasu, jaki mają startujący na pokonanie trasy, wynosi 16 godzin.

## NiB-geniusze z Czarnej w Niemczech

Grupa uczestniczek projektu Nauka i Biznes z Czarnej 6-10 maja brała udział w wycieczce do Niemiec. Po drodze dołączyły do nich dwie inne NiB-owskie szkoły: Średnia Wieś i Murzasichle.



NiB-owcy trafili też pod Bramę Brandenburską

Fot. Gim. Czarna

Docelową stacją pierwszego dnia stanowił Drzonków, położony niedaleko Zielonej Góry. Drugi dzień był przeznaczony na pod-

bój Poczdamu. Tam odwiedziliśmy „Biosphere”, gdzie zobaczyliśmy rzadko spotykane rośliny i zwierzęta. Wieczorną atrakcją był je-

statkiem po rzece Haweli.

Kolejny dzień poświęcony był Berlinowi. W stolicy Niemiec odwiedziliśmy muzeum techniki. Po obiedzie podczas spaceru po Berlinie zobaczyliśmy Bramę Brandenburską i miejsce, w którym przez lata stał „mur berliński”. Miałymy też czas wolny, by kupić pamiątki, kartki i znaczki. Mogłyśmy wtedy sprawdzić nasze umiejętności posługiwania się językiem niemieckim. Potem kolacja w Poczdamie i nocleg w Kleinmachow.

Na koniec pobytu w Niemczech wyjazd do Drezna. W tym pięknym mieście odwiedziliśmy muzeum higieny i dreźdeńską starówkę. Po obiedzie wyruszyliśmy w podróż do Drzonkowa. Stąd z mnóstwem wrażeń wróciliśmy w nasze Bieszczady...

NiBowcy z Czarnej

Nauka i Biznes to skrócona nazwa projektu „Fascynacje zaklęte w nauce i biznesie”, realizowanego w Gimnazjum w Czarnej od października 2008 r. Jest to ogólnopolski program rozwoju kluczowych kompetencji w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i przedsiębiorczości dla uczniów gimnazjów.

W ramach projektu odbywają się zajęcia pozalekcyjne, wycieczki i obozy naukowe, konkursy i wyjazdowe wykłady. Uczniowie w innowacyjny i eksperymentalny sposób wykonują przewidziane w projekcie zadania. Szkoła natomiast wzbogaca się w pomoce dydaktyczne, na które prawdopodobnie nie byłoby jej stać. Zainteresowanych projektem odsyłamy do strony internetowej: [www.naukaibiznes.pl](http://www.naukaibiznes.pl)

## By świadomie wybierać

W Zespole Szkół w Lutowiskach odbył się szkolny konkurs profilaktyczny „Świadomie wybieram”, zorganizowany przez pedagoga Joannę Pełdiak.



Fot. ZS Lutowiska

Uczniowie kl. IV-VI SP oraz kl. I-III gim. mieli za pomocą dowolnej formy (piosenka, drama, przedstawienie, prezentacja itp.) ukazać profilaktykę nalogów i umiejętność dokonywania świadomych wyborów.

Komisja (Małgorzata Prokopiak-Młynarczyk - przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Marta Polechońska - dyrektorka ZS w Lutowiskach oraz Agnieszka Magda-Pyzocho - wicedyrektorka ZS w Lutowiskach), oceniając propozycje uczniów szkoły podstawowej, przyznało pierwsze miejsce kl. V (wych. Barbara Winiarska) za przedstawienie o narkotykach, drugie - kl. IV (wych. Ewa Piękoś) za piosenkę antyalkoholową, trzecie - kl. VI (wych. Elżbieta Kosmecka) za przedstawienie o szkodliwości picia alkoholu.

W kategorii klas gimnazjalnych pierwsze miejsce uzyskała kl. IA (wych. Edyta Pereśluha) za przedstawienie „Czerwony Kapturek”, drugie - kl. IB (wych. Małgorzata Fedorowicz) za inscenizację „Śpiącą Królową”, a trzecie - kl. III (wych. Elżbieta Szylak) za przedstawienie profilaktyczne. Wyróżnienie przy padło kl. II (wych. Małgorzata Tkacz).

Nagrody pieniężne, które ufundowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przeznaczono na promocję zdrowia i zdrowego stylu życia.

Echa

## Ocalić od zapomnienia

W Gimnazjum Nr 1 w Ustrzykach D. odbył się Międzygimnazjalny Konkurs Recytatorski „Sybir - ocalić od zapomnienia”. Jego uczestnicy spotkali się z Jadwigą Konopską, Tadeuszem Siniewiczem i Januszem Cwikowskim - członkami oddziału ustrzyckiego Związku Sybiraków.

Konkurs „Sybir - ocalić od zapomnienia” stanowił okazję do prezentacji twórczości szczególnej - poezji dotyczącej dramatycznych przeżyć zesłańców, pisanej nie tylko przez poetów, ale przez Sybiraków i ich potomków. Jego organizatorkami były nauczycielka historii Barbara Woźniak i dyrektorka Biblioteki Pedagogicznej Elżbieta Romowicz.

Goście wysłuchali przejmujących wierszy i pieśni sybirackich. Uczest-

nicy konkursu zaś słuchali wspomnień Sybiraków i obejrżeli pamiątki z zesłania, które przyniósł J. Cwikowski. Młodzież i Sybiracy, mimo różnicy wieku i doświadczeń, świetnie się rozumieeli.

„Jedynkę” reprezentowały recytator-ki z kółka historycznego (Patrycja Tarsudis, Kinga Samocińska, Katarzyna Kowalewska, Joanna Łukacz, Diana Woźniak, Kinga Zoszczak, Agata Łabuda, Joanna Szczygieł, Edyta Słowińska; opiekunka Barbara Woźniak), a z poezją śpiewaną wystąpił Adrian Czekał i Maciej Organ (opiekunka Janina Malicka).

Do rywalizacji w konkursie zgłoszili się też gimnazjaliści z Wojtkówki (Karolina Sidor, Gabriela Gaber, Magdalena Tomczewska i Justyna Pelczar; opiekunka Honorata Paszkowska) i z Czarnej (Karolina Mehal, Iwona Cierpisz, Magdalena Chrapkiewicz, Jakub Skitał i Aneta Borzęcka; opiekunka Ewa Skiba).

Za najlepszą wykonawczynię poezji śpiewanej uznano Karolinę Mehal (Gim. Czarna). Drugie miejsce zajęła Adrian Czekał (ZSP 1 Ustrzyki D.). Maciej Organ (ZSP 1 Ustrzyki D.) zdobył trzecie miejsce.

Wśród recytatorów najwyżej oceniono uczennice ustrzyckiej „Jedynki”: pierwsze miejsce - Patrycja Tarsudis, drugie - Kinga Samocińska, trzecie - Katarzyna Kowalewska. Iwona Cierpisz (Gim: Czarna), Karolina Sidor (Gim. Wojtkówka), Joanna Łukacz (ZSP 1 Ustrzyki D.) i Diana Woźniak (ZSP 1 Ustrzyki D.) uzyskały wyróżnienia.

B. Woźniak

## Konkurs przed imieniem

W konkursie plastycznym „Autor wielu epok ciągle obecny”, ogłoszonym przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Ustrzykach D., wzięło udział 50 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Uczniowie podstawówek rysowali portrety prof. Eugeniusza Waniewa, a gimnazjaliści tworzyli prace inspirowane jego twórczością.



Fot. T. Szewczyk

- Konkurs został przeprowadzony w związku ze zbliżającą się uroczystością nadania naszej bibliotece imienia prof. E. Waniewa - mówi dyrektorka PiMBP Anna Metyk. - Myślę, że wpłynęły nań ciekawe prace. Można się o tym przekonać na wystawie pokonkursowej, która w naszej bibliotece potrwa do końca maja.

Komisja konkursowa (dyrektorka PiMB Anna Metyk oraz plastyczki Mariola Peźoła i Elżbieta Jelowicka-Piotrowicz) przyznała 6 nagród i 4 wyróżnienia.

Za portrety E. Waniewa pierwszą nagrodę otrzymał Krystian Sudół (SP 1 Ustrzyki D.), drugą - Anna Bednarek (ZSP Wrzosowa k. Częstochowy), trzecią - Aleksandra Kuźmińska (SP 1 Ustrzyki D.).

Najciekawszą pracę z inspiracji twórczością prof. E. Waniewa stworzyła - zdaniem komisji - Dominika Szpak (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.). Drugie miejsce w tej kategorii przyznano Kindze Organ (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.), a trzecie - Dianie Kuźmińskiej (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.).

Wyróżnienia uzyskali: Sara Wołoszyn (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.), Eryk Opaliński (SP 1 Ustrzyki D.), Dominika Jarecka (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.) i Anna Osadczyk (Gim. ZSP 1 Ustrzyki D.).

Uroczystość nadania ustrzyckiej bibliotece imienia prof. E. Waniewa odbędzie się w piątek 28 maja. Rozpocznie się o godz. 16.00 mszą św. w kościele NMP Królowej Polski. O godz. 17.30 zostanie odsłonięta zostanie rzeźba przy bibliotece. Część artystyczna w sali konferencyjnej Nadleśnictwa Ustrzyki D. rozpocznie się o godz. 19.00.

h. t.

### OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Ustrzykach Dolnych przy ul. 29. Listopada 42 ogłasza

przetarg ofertowy nieograniczony na najem lokali użytkowych:

1. Przy ul. 1 Maja 16 w Ustrzykach D. (o pow. użytkowej: 20,75 m<sup>2</sup>). Cena wywoławcza za lokal: 150,00 zł/miesięcznie netto + 22% VAT. Wadium: 150,00 zł.

2. Przy ul. 1 Maja 16 w Ustrzykach D. (o pow. użytkowej: 21,08 m<sup>2</sup>). Cena wywoławcza za lokal: 170,00 zł/miesięcznie netto + 22% VAT. Wadium: 170,00 zł.

Oba lokale użytkowe znajdują się w suterrenach budynku (wejście od strony podwórza ul. Korczaka).

Oferty należy składać do 14 czerwca 2010 r. do godz. 15.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej.

Otwarcie ofert nastąpi 15 czerwca o godz. 10.00, a wybór oferenta o godz. 10.30.

Koperta z ofertą winna zawierać dopisek „1 Maja 16” lokal 1 lub 2. W ofercie należy podać imię, nazwisko lub nazwę firmy, NIP lub PESEL, adres, cenę ofertową netto + VAT 22% = cena brutto.

Wadium należy wpłacić do 14 czerwca 2010 r. na konto bankowe Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w BBS w Ustrzykach D. (nr konta: 22 8621 0007 2001 0012 2379 0002).

Oprócz czynszu najemca będzie zobowiązany pokrywać koszty wywozu nieczystości stałych, dostawy wody, odprowadzenie ścieków, energię elektryczną oraz centralne ogrzewanie w sezonie grzewczym. Adaptacji lokalu do swoich potrzeb przyszy najemca dokonuje we własnym zakresie, ponosząc wszelkie koszty z nią związane.

Oferenci, którzy nie wpłacą wadium lub zalegają z opłatami wobec PGM zostaną wykluczeni z przetargu. Wykluczeniu podlegają będą również oferenci, których dane znajdują się w Krajowym Rejestrze Długów. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: (013) 461 14 17.

Jerzy Józwiak  
- p.o. dyrektor

**ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnik" (dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99



### Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1

od 28 maja 2010 r. do 18 czerwca 2010 r.

został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości, stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do dzierżawy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie:

1. W formie przetargu ustnego nieograniczonego:

- część działki nr 1681 o pow. 0,7206 ha (ogólna pow. działki 0,9206 ha), położonej w Ustrzykach D. z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej na czas nieokreślony.

2. W formie bezprzetargowej na rzecz właściciela kiosku:

- część działek nr 1355 i 1356 o łącznej pow. 16 m<sup>2</sup> położonych w Ustrzykach D. przy ul. Korczaka na „zielonym rynku” z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej - do 31 grudnia 2011 r.

**Burmistrz**

**mgr inż. Henryk Suluja**



### Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21

sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 28 maja 2010 r. do 12 lipca 2010 r. wykaz n.w. Nieruchomości, stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonej do sprzedaży:

Wykaz obejmuje działkę nr 258/6 o pow. 0,0878 ha, położoną w Łobozewie Górnym.

Sprzedaż działki nastąpi w formie bezprzetargowej na rzecz właściciela zabudowanej nieruchomości sąsiedniej na poprawienie warunków jej zagospodarowania.

**mgr Alicja Kisielewicz**  
- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami



## Fundacja Wspomagania Wsi

**PREFERENCYJNE POŻYCZKI  
NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ,  
AGROTURYSTYCZNĄ, PSZCZELARSKĄ**

Fundacja Wspomagania Wsi w Warszawie udziela bezprocentowych pożyczek (0%) na wsparcie:

- \* dla małych i średnich firm,
- \* na działalność pszczelarską (min. 10 pni pszczelich),
- \* agroturystykę (dla rolników),
- \* montaż baterii słonecznych

**W ramach pomocowego programu "Mikropożyczki".**

Szczegółowe informacje na temat programu i możliwości otrzymania pożyczki:

Fundacja Wspomagania Wsi,  
01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 1  
tel.: 0226362570 do 75, www.fww.org.pl

Doradca pożyczkowy FWW na teren woj. podkarp. (PD.)  
Tel.: 013 4644741, tel. kom.: 0502234510  
Biuro w Lesku : 38-600 Lesko, ul. Moniuszki 6

**AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO  
W SANOKU**



Europejski  
Fundusz  
Leasingowy

**nie kupuj  
samochodu.  
Weź go  
w leasing.**

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 13-464-22-68

# CISAN

**HURTOWNIA PŁYT  
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

Tel. 13-463-2991,  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
www.swiatmebli.podkarpacie24.pl  
czynne od 8.00 do 16.00

**PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE  
KUCHNIE  
CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCV, ABS,  
STENDOTRON**

**SYSTEMY SEVROLL I STANLEY  
- do drzwi przesuwanych**

**CENY PRODUCENTA  
NAJTANIEJ W REGIONIE**

**Płyty OSB, meblowe, sklejki  
OSB - cięcie i dowóz gratis**

**SKŁAD MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH  
OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**

**F.T.H.  
CYCAK  
S.J.**

- \* Materiały budowlane
- \* Nawozy sztuczne
- \* Polski węgiel (Piaśt)

**WIOSENNA PROMOCJA  
620 ZŁ/TONA**

**Zapewniamy transport i rozładunek  
ZAPRASZAMY - Uherce, tel. (13) 4618011**

### OGŁOSZENIA DROBNE

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 50 m<sup>2</sup> (parter, 2 pokoje, duży balkon) w Ustrzykach D. przy ul. Gombrowicza. Tel. 663 630 402.

\* Sprzedam działki budowlane i rolno-budowlane na obrzeżach Ustrzyk D. przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900 zł/ar. Tel. 602 460 921 lub 13 492 7926.

\* Sprzedam działki budowlane po 12 arów w Ustjanowej Górnej na nowo powstałym osiedlu domów jednorodzinnych. Tel. 724 358 890.

\* Piwnica o pow. 140 m<sup>2</sup> lub 280 m<sup>2</sup> do wynajęcia w rynku Ustrzyk D., wejście od głównego deptaku. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam halę przemysłową o pow. 250 m<sup>2</sup> w Ustrzykach D. przy ul. Kolejowej. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam budynek o pow. 500 m<sup>2</sup> w Ustrzykach D. przy ul. Kolejowej wraz z działką utwardzoną 60 arów, z warunkami zabudowy i koncepcją pod budowę pensjonatu-hotelu na 100 osób. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam działki budowlane o różnych powierzchniach przy ul. Kolejowej i ul. Naftowej. Cena 4000 zł/ar (dzierżawa wieczysta). Tel. 507 069 309.

\* Wynajmę lub sprzedam lokale handlowo-usługowe o pow. od 150 m<sup>2</sup> do 600 m<sup>2</sup> w zależności od potrzeb, po remoncie, gotowe do działalności gospodarczej. Tel. 507 069 309.

\* 1) Przewóz osób busem i autobusem z wygodami, faktura VAT.  
2) Wideofilmowanie, montaż, przegrywanie NTSC, PAL, kasety video na DVD, [www.marobus.pl](http://www.marobus.pl) Tel. 604 881 208 lub 13 461 2585.

**Akcje PGNIG i PZU kupię.  
Tel. 507 851 852.**

### OGŁOSZENIA DROBNE

\* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

\* Sprzedam dom drewniany z płazów, wykończony, 8 pokoi, 5 łazienek, kuchnia, kotłownia, 2 osobne klatki schodowe, pow. użytkowa 200 cm<sup>2</sup>, działka 14 arów - (pod agroturystykę). Góra Gromadzyń. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam dom drewniany z balów okrągłych, w stanie surowym, pow. 200 m<sup>2</sup>, działka 14 arów. Góra Gromadzyń. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 52 m<sup>2</sup> w nowo wybudowanej kamienicy w centrum Ustrzyk D., wykończone, gotowe do wprowadzenia, bezzwyciszowe. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 60 m<sup>2</sup> w Ustrzykach D. przy ul. Pionierskiej. Cena: 2800 zł/m<sup>2</sup>. Tel. 693 373 866.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 57,86 m<sup>2</sup> (4 pokoje, parter) w Ustrzykach D. przy ul. Batorego. Cena: 2800 zł/m<sup>2</sup>. Tel. 608 417 280 lub 13 471 1017.

\* Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, bardzo ładnie położoną pod wzniesieniem góry Żuków (kierunek wsi Równia) przy granicy Ustrzyk D., dojazd drogą asfaltową, prąd na miejscu, aktualne pozwolenie na zabudowę działki. Cena 7500 zł/ar. Tel. 501 231 783.

\* Sprzedam działkę rolno-budowlaną 30 arów w Ustrzykach D., dojazd drogą asfaltową, prąd przy działce, dostęp do strumyka, w pobliżu góry i las, pozwolenie na zabudowę działki domem mieszkalnym i gospodarczym. Cena: 6000 zł/ar. Tel. 501 231 783.

\* Sprzedam mieszkanie własnościowe,

### OGŁOSZENIA DROBNE

we, bezzwyciszowe o pow. 53 m<sup>2</sup> w Czarnej. Tel. 886 665 243.

\* Sprzedam garaż w Ustrzykach D. przy ul. Łukasiewicza. Tel. 530 420 620.

\* Sprzedam działki budowlane w Ustrzykach D., położone w bardzo atrakcyjnym miejscu przy ul. Nadgórnej (wydana decyzja o warunkach zabudowy). Cena 9000 zł/ar. Tel. 888 902 958.

\* Sprzedam samochód volkswagen passat combi B4, 2,8 VR6 174 KM benzyna, 1994/95 r., czarny, Stan bardzo dobry. Cena 9000 zł. Tel. 888 902958.

\* Sprzedam tanio mieszkanie własnościowe w Lutowiskach w bloku (II piętro), pow. 70 m<sup>2</sup> (3 pokoje, duża kuchnia, łazienka z oknem, osobno WC, duży balkon). Tel. 693 523 876.

\* Drogowe płyty betonowe sprzedam, Ustrzyki Dolne, tel. 603 688 884.

\* Prace kamieniarskie: mury, ogrodzenia z kamienia oraz bruki kamienne - szybko i solidnie. Tel. 723 144 737, po godz. 19:00.

\* Prace wykończeniowe wnętrz: szpachlowanie, układanie glazury i terakoty oraz malowanie - szybko i solidnie. Tel. 723 144 737, po godz. 19:00.

\* Autoholowanie, przewóz pojazdów osobowych. Tel. 784 115 992.

\* Lokal biurowy do wynajęcia w budynku „Eden” na I piętrze w Ustrzykach D. przy ul. 29 Listopada 2. Tel. 605 053 353 lub 13 461 4040.

\* Pilnie sprzedam działkę w Równi o pow. 23 arów, działka w dobrym nasłonecznieniu, usytuowana przy drodze asfaltowej. Na działce woda i prąd. Istnieje możliwość wydzielania i kupienia mniejszego arealu działki. Cena: 3000 zł/ar. Tel. 794 287 247.

**FIRMA PRODUKCYJNO HANDLOWO USŁUGOWA  
Posada Górna ul. Nadbrzeżna 118  
38-481 Rymanów Zdrój**

**Rajchel**

**BRAMY GARAŻOWE  
SEGMENTOWE  
UCZYNIŁY  
BRAMY WIAZDOWE  
BRAMY PRZEMYSŁOWE  
OGRODZENIA**

**ceny  
konkurencyjne!**

**BALUSTRYDY  
GARNAJE SŁATKI  
PAMIŁOBY HANDLOWE  
KOTŁY CO.**

tel. (013) 43-56-652  
(013) 43-56-120, 0605-674-888, 0601-224-380  
rajchel@poczta.onet.pl, www.bramy-rajchel.pl

## OPTYK "PAN HILARY"

ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.  
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania  
wzroku w każdą środę  
Rejestracja telefoniczna lub osobista

**Pan  
Hilary**

Kupon rabatowy 5%

www.gb.media.pl  
e-mail: bieszczadzka@wp.pl  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i słódytłami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm<sup>2</sup> na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: [www.gb.media.pl](http://www.gb.media.pl) (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;  
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;  
DRUKARNIA: 39-402 Tamobrzeg;  
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.

**media  
regionalne**

**MORAWSKI**  
**OKNA I DRZWI**  
**ROLETY, ŻALUZJE, BRAMY GARAŻOWE, DRZWI WEWNĘTRZNE OKNA DACHOWE**  
ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl

**F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”**  
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, majowa promocja -10%  
Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

ROLETY WOLNOWISZACZKI W ZABUDOWIE  
ŻALUZJE PIONOWE POZIOME  
SIATKI PRZECIWN KOMAROM  
SPRZEDAŻ CZĘŚCI NAPRAWY  
Telefon 013 464 19 12 0 600 29 72 10  
PRODUCENT  
Sanok **KARO**  
ul. Jagiellońska 48

**KAPITAŁ LUDZKI** NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI  
**UNIA EUROPEJSKA** EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY  
**PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku**  
zaprasza do udziału w projekcie „Szkolenie pracowników na potrzeby gospodarki Podkarpacia”  
W ramach projektu przewidziano cztery **KURSY ZAWODOWE:**  
1. Kurs rekreacji ruchowej o specjalności hipoterapia (wymagana umiejętność jazdy konnej w kategorii L / mile widziane osoby posiadające kurs instruktora rekreacji ruchowej dowolnej specjalności);  
2. Kurs projektowania ogrodów i małej architektury z wykorzystaniem programu AUTOCAD oraz GARDEN COMPOSER 3D i WYMARZONY OGRÓD;  
3. Kurs profesjonalnej produkcji win gronowych w małym gospodarstwie winiarskim.  
4. Kurs organizacji gospodarstw agroturystycznych;  
Szczegółowe informacje w BIURZE PROJEKTU PWSZ im. Jana Grodka w Sanoku, ul. Mickiewicza 21, bud. F.,  
tel: 013 46 51 964  
www.pwsz-sanok.edu.pl/kursy  
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**DRAFT** PROJEKTY BUDOWLANE  
www.draft.com.pl  
OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY  
**!!! ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!**  
SPORZĄDZAMY ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.  
tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

GMMA USTRZYKI DOLNE ORAZ USTRZYCKI DOM KULTURY ZAPRASZAJĄ NA KONCERT  
**WIOSENNY ROCK & ROLL**  
WYSTĄPIA SCHOCOLAD (UKRAINA) 29 MAJA "PARK POD DEBAMI" USTRZYKI DOLNE GODZ. 19:00  
RAZ DWA TRZY - GWIAZDA WIECZORU  
Gmina Ustrzyki Dolne, Skarżysko, norweg grants, ega grants, Fundacja Kultury, Fundacja Młodych Talentów, Fundacja Kultury, Fundacja Młodych Talentów, Fundacja Kultury, Fundacja Młodych Talentów

## „Alvin i wiewiórki” znów w „Orle”



Kontynuacja jednego z największych przebojów kina rodzinnego ostatnich lat, łącząca konwencję kina aktorskiego z elementami animacji komputerowej - kolejne przygody trzech rozśpiewanych wiewiórek, które mieszkają w domu robiącego karierę autora piosenek. Trzy lata temu do kin wszedł film „Alvin i wiewiórki”, nakręcony na podstawie popularnego serialu animowanego z lat 60. XX wieku. Stał się przebojem i zarobił ponad 350 mln dolarów. Opowiadał o tym, jak kompozytor Dave Seville zrobił z Alwina, Szymona i Teodora gwiazdy. Teraz nadeszła pora na kolejne spotkanie z wiewiórami. Tym razem Alwin, Simon i Theodor idą do szkoły, a tam nie tylko nauka, ale i... dziewczyny. A że dziewczyny oznaczają kłopoty, wiadomo nie od dziś. Konfrontacja z pięć przeciwną owocuje serią zabawnych sytuacji, które rozwesela także dorosłych. Lecz „Alvin i wiewiórki 2” to przede wszystkim film dla dzieci...

- Alvin i wiewiórki 2 (animowany; USA; b.o.) – 28, 30.05. i 1.06. godz. 18.00  
- The box – pułapka (thriller; USA; od 15 l.) – 28. i 30.05. godz. 20.00  
- Wciąż ją Kocham (dramat; USA; od 12 l.) – 6.06. godz. 20.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Zastrzeżenie się możliwości zmian w repertuarze  
Kino „Orzeł” – Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 013-461-1322  
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

## Bieszczady Swemu Szpitalowi



13. 06. 2010 r.  
Ustrzyki Dolne  
Gabinety Pod Orlikiem  
Rynek 20  
Biblioteka Miejska  
w godz. 13.00-17.00

Badania na osteoporozę  
Pomiar ciśnienia tętniczego  
Badanie słuchu  
Badania EKG, spirometryczne  
Badania laboratoryjne bezpłatne  
oraz po promocyjnych cenach  
Konsultacje specjalistów:  
internista-kardiolog  
ortopeda  
pulmonolog  
laryngolog



Całości towarzyszą: występy zespołów, licytacja, kiermasz i loteria

SPZOZ Ustrzyki Dolne  
Fundacja Zdrowia na rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.  
Samorządu Powiatu Bieszczadzkiego

**JASIŃSKA MALEC ARCHITEKCI**  
Tel: 101 48 68 94; 507 153 667; tel./fax: 12 413 20 87  
architekt@gazeta.pl

**FHU „Barka”**  
**Pranie**  
dywanów, wykładzin,  
tapicerki samochodowej  
i meblowej  
Czarna Góra 88b  
Tel. 013 461 9264,  
kom. 783 001 071

## BURMISTRZ USTRZYK DOLNYCH USTRZYCKI DOM KULTURY DNI USTRZYK DOLNYCH

12 i 13 czerwca 2010r.

Koncertowa sobota - występy zespołów muzycznych  
12.06.2010r.

godz. 18.00 „Wataha” - Smolnik  
godz. 19.00 „Introdukcja” - UDK Ustrzyki Dolne  
godz. 20.00 „Revolucja”



Zabawowa niedziela - występy zespołów, gry i zabawy dla dzieci  
13.06.2010r.

godz. 16.00 Prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży ze szkół  
Zabawy i konkursy dla dzieci  
godz. 18.00 występ zespołu „Siwy Jan” - Sołina  
godz. 19.00 występ zespołu „Berdo” - UDK Ustrzyki Dolne  
godz. 20.00 gwiazda wieczoru zespół „Kompania Country” - Łańcut



SERDECZNIE ZAPRASZAMY